

CENA 2,00 zł

ISSN 1508-2539

I OKOLIC

NR 18 (35/36) 24 STRONY

# Echo

## LUBONIA

W  
R  
Z  
E  
S  
I  
E  
Ń

2000

W NUMERZE:

POTĘGA ŻYWIŁU

TO BYŁ CUD!

MURZYN KRADŁ  
ROWERY W LUBONIU

OTWARCIE NOWEJ  
SZKOŁY

INFORMACJA DLA  
KIEROWCÓW

POWIAT POZNAŃSKI  
BEZ ŚMIECI

STUDIO FOTO "EFEKT"

Luboń  
G.Sikorskiego  
pawilon nr 5  
pn. - pt. 9.30 - 18.30  
sobota 9.30 - 13.00



**NOWA  
USŁUGA**  
Na terenie  
Lubonia dojazd  
do klienta po  
film GRATIS

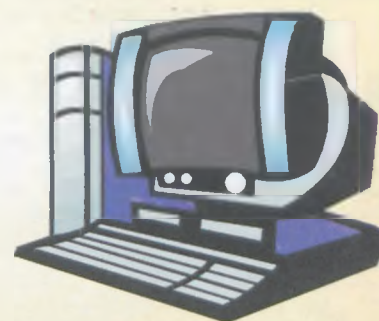
telefon  
810 37 10

Sprzedaż aparatów i filmów fotograficznych



**KURSY KOMPUTEROWE**  
*dla początkujących*

- jedna osoba przy komputerze
- cena 250 zł
- WINDOWS 98
- WORD 97
- EXCEL 97



telefony

**810 36 88, 813 07 10**

**ROZKŁAD  
JAZDY**



**PAJO** spółka z o.o.

**OKNA I DRZWI**

W TECHNOLOGII

**deceuninck**

- ♣ pełna gama wyrobów
- ♣ krótkie terminy realizacji
- ♣ fachowy montaż

**CENY PROMOCYJNE !**

ul. Sobieskiego 88 62-032 Luboń tel. 813 08 39

# Produkcja i rozlewnia wód



## WIRENKA POLECA SVOJE PRODUKTY

na bazie naturalnej wody źródlanej:

- NAPOJE KOLOROWE W WIELU SMAKACH (GAZOWANE I NIEGAZOWANE)
- NATURALNĄ WODĘ ŹRÓDLANĄ (GAZOWANĄ I NIEGAZOWANĄ)

Wszystkie napoje w butelkach szklanych (1L, 0,33L) i plastikowych (1,5L).

Zakupów hurtowych można dokonywać osobiście w naszej siedzibie lub zamówić dostawę telefonicznie. **TRANSPORT GRATIS!**



AUTORYZOWANY SERWIS OPON

## POL-AGRID

62-031 LUBON, UL. POWSTAŃCÓW WKP. 48  
TEL. (0-61) 813-12-46, 813-02-41

DEALER:

**DEBICA**

**Firestone**

**STOMIL-OLSZTYN**

**MICHELIN**

OFERUJE:

- OGUMIENIE
- PASKI KLINOWE **SYNOK**
- AKUMULATORY **BOSCH** **EXIDE**

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO  
SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIEŻAROWEGO  
GODZINY OTWARCIA: PN-PT 7-19, SOB. 7-13

### AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI



## FIAT



### Stanisław Nagórski & Synowie

USŁUGI WEDŁUG TECHNOLOGII FIAT 2000  
BLACHARSTWO POWYPADKOWE



Łęczycza k/ Poznania, ul. Północna 33 i 28  
tel./fax 81 06 583, tel. 81 06 760

# SZĘŚĆ ZŁOTYCH PAR

W czwartek, 31 sierpnia br., o godzinie 10.30, w Urzędzie Miejskim w Luboniu, Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie odbierało 6 lubońskich par (Józef i Irena Śmigiel, Teresa i Stanisław Chwaliszewscy, Jadwiga i Ludwik Kupiec, Zofia i Leon Woś, Kazimiera i Henryk Duszak, Melania i Kazimierz Klińscy), które przeżyły z sobą w związku małżeńskim 50 lat. Medale przyznał jubilatam Prezydent RP, a uroczyste, w sali sesyjnej Rady Miasta, wręczał Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, w asyście pań urzędniczek: Wiesławy Voelkel (zastępcy Kierownika USC) i Urszuli Kasprzak (Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich). Przemawiając do "złotych" jubilatów Burmistrz powiedział: "Szanowni Państwo! Jest mi niezmiernie miło, że mogę spotkać się z Państwem przy okazji wręczenia "Medali za Długoletnie Pożycie Mażeńskie". Fakt przeżycia z sobą ponad 50 lat dowodzi, że umiecie Państwo wybierać i że ten wybór był trafny! Trzeba sobie zdawać sprawę, że życie nikogo nie rozpieszcza. Wszyscy mamy sporo zmartwień i kłopotów, a więc czasem- jak to się mówi- "może zaiskrzyć"! To, że jesteście razem tyle lat dowodzi, że macie Państwo wiele pozytywnych cech, które pozwalają pokonać trudności życiowe i rozumieć się wzajemnie. Jest to ogromnie ważne nie tylko w życiu małżeńskim, ale także społecznym, obywatelskim. Tam także potrzeba zrozumienia i wzajemnego wsparcia, by rozwiązywać problemy, które niesie nam życie. Jest mi bardzo miło, że w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej mogę wręczyć

Państwu te medale. Życzę Państwu jak najwięcej zdrowia, radości, możliwości cieszenia się ze wspólnego życia, z wnuków i prawnuków!" Jubilaci byli bardzo wzruszeni. Zaskoczyła ich ciepła atmosfera urzędowej uroczystości, podkreślona symboliczną lampką szampana i marszem weselnym. Już po części oficjalnej, jubilaci zasiedli przy kawie, herbacie i ciasteczkach i rozmawiali z Burmistrzem o Luboniu, tym sprzed 50 lat i tym dzisiejszym. ( Niektóre pary brały ślub właśnie w budynku dzisiejszego Urzędu Miejskiego. ) Jubilatów interesowały obecne problemy miasta. Mówili, że dzisiejszy Luboń jest coraz piękniejszy, ale jak zgodnie stwierdzali, tamten Luboń, z dnia ich ślubu, też miał sporo uroku.

Lena.



## LIST DO REDAKCJI

Zarząd Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia prosi o wydrukowanie na łamach "Echa Lubonia" naszej repliki na wypowiedź radnego powiatowego Mariana Szymańskiego, na łamach prasy lokalnej.

W odpowiedzi na pismo pana dr.inż. Mariana Szymańskiego w rubryce „Polemiki - moim zdaniem z sierpnia br. i opublikowane w Wieściach Lubońskich, na spostrzeżenie niewłaściwego wydatkowania przyznanej w ubiegłym roku dotacji wyjaśniamy: pan radny dr.inż. Marian Szymański aby zamieszczać czytelnikom gazety lokalnej w głowie, zrobił to bardzo sprytnie, uchodząc za strażnika wydatkowanych pieniędzy podatnika. Widocznie zależy mu na tym, aby Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia pokazać w świetle łamiących przepisy finansowe. Skąd takie pomówienie? pan radny dr.inż. Marian Szymański doskonale się orientuje, że Zarząd Miasta przyznaje dotacje na podstawie złożonego preliminarza, który musi być złożony w odpowiednim terminie i przejść przez ostrą weryfikację aby zatwierdzone przedsięwzięcia jakie Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zamierza zorganizować i przeprowadzić na rzecz miasta i jego mieszkańców. W preliminarzu, o którym mowa uwzględniono również kwotę, jaką zamierza TMML wydać na organizację letniego wypoczynku dzieci i młodzieży naszego miasta. W roku 1999 zwróciliśmy się z pismem z dnia 07.04.99 do Zarządu Miasta o zabezpieczenie transportu dla przewozu dzieci, na obóz letni, tam i z powrotem, oraz rozważenie możliwości pokrycia kosztów przewozu uczestników. Pismo zostało przyjęte, a kopia potwierdzona pieczęcią, wróciła do nadawcy. Brak jakiegokolwiek odpowiedzi pozwala domniemywać, że nie wnosi się żadnych uwag do treści preliminarza. O co więc chodzi? No cóż, coraz częściej pojawiają się obrońcy finansów publicznych i to dobrze! Nam jednak wydaje się, że obrona ta zmierza do tego, aby nie zabrakło pieniędzy na dietę i inne apanaże pana radnego. W rubryce „Polemiki” - moim zdaniem pan radny sam potwierdza, że wyniki głosowania 25 za przyznaniem dotacji przy 2 wstrzymujących się, jest niezrozumiałą kombinacją. To właśnie te 25 osób głosujących za przyznaniem dotacji panie radny- to osoby logicznie myślące, bowiem chodzi tu o bezpieczny transport dużej grupy młodzieży do miejsca obozowania. Tak czynią ludzie, którym zależy na bezpieczeństwie własnych dzieci w czasie trwania wakacji. W innym przypadku trzeba by pokonywać trasę pociągiem, w tym wiele przesiadek, długo oczekiwać na połączenie pociągu i dodatkowo latać z ciężkimi bagażami i pękatymi plecakami po peronach kolejowego dworca. Jesteśmy przekonani, że o ile byłyby to dzieci pana radnego, zupełnie inaczej przedstawiała by się sprawa wykorzystanej kwoty za autokary. Chcemy jednak przypomnieć, że Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia nie jest towarzystwem charytatywnym, aby dzielić dzieci na biednych i zamożnych. Nas interesują wszystkie dzieci w środowisku i dla nich organizowane są obozy, by mogły poznać ojczysty kraj, dobrze wypocząć przed zadaniami, w roku szkolnym i poznać ludzi zamieszkujących tereny na których wypoczywają. Ciekawe, że pan radny nie wymienił, chyba nie zauważył, pozostałych jednostek zamieszczonych w informatorze miejskim nr 7/8.2000 które obowiązuje korekta wydatków? Pan radny wziął się na TMML, sugerując niegospodarność finansami publicznymi. Dlaczego? Jest to jego tajemnica. Do sprawy, gwoli wyjaśnienia, chcemy dodać, że dopłaty na szkolne półkolonie przyznaje się wszystkim dzieciom, bez względu na stan majątkowy. Tę Pan radny nie zauważył! Jest dla nas nie zrozumiałe. Dlaczego radny chce zniesławiać organizację, używając nośnej i populistycznej argumentacji, szybko docierającej do czytelnika - jeśli chodzi o pieniądze podatnika. Do wiadomości pana radnego pragniemy przekazać, że członkowie TMML swoją pracę w towarzystwie wykonują społecznie i bezinteresownie, na rzecz miasta i jego mieszkańców. Są również przekonani zasadą: że nie należy tylko brać, ale również od siebie dawać, by miasto w którym żyjemy, pracujemy i mieszkamy, mogło być bezpieczne ku ogólnemu zadowoleniu, rozwijać się i pięknieć. A wszystkim, którzy szukają dziury w całym chcemy zaproponować współpracę w TMML o tyle tylko, że jest to praca non-profit. Serdecznie zapraszamy.

Antoni Przybylski TMML

## CENTRUM MEBLOWE KOMFORT

### HURT, DETAL, RATY LUBOŃ, ul. Podgórna 19 Tel. 810 57 34 czynne 10 -18

SYSTEM RATALNY  
**CRH**  
ŻAGIEL

## U NAS UMEBLUJESZ TANIO CAŁY DOM! ZAPRASZAMY!

# UROCZYSTE OTWARCIE NOWEJ SZKOŁY



1 września br. o godz. 11 00 uroczystie otwarto pierwszy budynek ( z trzech przewidzianych projektem ), mający stanowić szkołę nr 5, w Luboniu. Oddano go na siedzibę Gimnazjum nr 2, stąd też od miesiąca przygotowaniem budynku do rozpoczęcia roku szkolnego zajmowała się dyrekcja i grono pedagogiczne tego gimnazjum. Jeszcze w przeddzień uroczystości nauczyciele własnoręcznie wnosili meble do budynku, urządzali klasy i starali się nadać szkole najbardziej odświętny wygląd. Na barkach p. dyrektor Ireny Fojt spoczął obowiązek przygotowania całej uroczystości. Trzeba przyznać, że otwarcie, pomyślane bez zbytecznej przesady, wypadło ciepło i uroczystie zarazem. Najpierw, zgodnie ze zwyczajem, przecięto symboliczną, białą-czerwoną wstęgę. "Wspólnym wysiłkiem" dokonali tego: Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek. Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafranski, oraz Dyrektor Gimnazjum nr 2 Irena Fojt. Następnie wprowadzono wszystkich ( zaproszonych gości i młodzież szkolną, podzieloną na klasy ) do zaimprovizowanej auli, którą stanowił kwadratowy hol budynku. Tam odbyły się oficjalne uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego i nadania imienia szkole, połączone z odsłonięciem pamiątkowej tablicy, ku czci patrona Gimnazjum nr 2- Jana Pawła II, oraz krótka część artystyczna, w wykonaniu uczennic, obrazująca sylwetkę patrona ( przygotowana jeszcze w czasie wakacji pod kierunkiem mgr Jolanty Turzańskiej, prowadzącej kółko teatralne. ) Pani dyrektor Irena Fojt rozpoczynając rok szkolny w nowej siedzibie powiedziała do uczniów: "...W Was, Droga Młodzieży, cała nasza nadzieja. To od Was zależy przyszłość świata! By ocalić od okrucieństwa nasze życie, uczcie się dzielić z sobą radość, przyjaźń, dobroć...Wspólnie będziemy budować obraz tej nowej szkoły!"...

Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek w swoim wystąpieniu podkreślił wysiłek miasta, włożony w budowę szkoły. Przypomniał, że już w 1991r. zaplanowano tę inwestycję i zapewniono teren dla niej. Budowę rozpoczęto 4 lata później, w 1995r. Wtedy- jak wspominał Burmistrz- ówczesni decydenci oświatowi dziwili się tym planom. Mówili o pustych szkołach i niżu demograficznym ( nikt wtedy nie myślał o reformie i gimnazjach. ) Po latach okazało się, że społeczność lokalna miała rację! Co więcej, szkołę należy szybko rozbudować do pełnego stanu projektowego, bo już wiadomo, że w przyszłym roku szkolnym nie pomieści kolejnych klas. Kompleks szkolny przy ul. Wojska Polskiego ( oficjalny adres Kołłątaja I ), zaprojektowało Studio ADS. Składa się on z 3 segmentów( dwóch dydaktycznych i hali sportowej ). Otwarty właśnie budynek to tylko 1/3 całej szkoły, która ma być zbudowana w tym miejscu. Budowę

przez cały czas trwania nadzorowało miejskie Biuro Majątku Komunalnego, a osobiście mgr inż. Jacek Staniewski. Otwarty właśnie segment ma ponad 3.000m<sup>2</sup> powierzchni ( w tym użytkowej 1100m<sup>2</sup>), znajduje się w nim 10 sal lekcyjnych, sala komputerowa, biblioteka, pomieszczenia administracyjne i gospodarcze. Budowa kosztowała miasto 4.100.000zł, a jego wyposażenie 150.000zł.

"Z żalem musimy powiedzieć- stwierdził Burmistrz- że mimo naszych usilnych starań, wsparcie tej inwestycji ze strony państwa wyniosło ogółem tylko 8% kosztów budowy!( Być może dlatego trwała ona tak długo )...Tym większa jest nasza satysfakcja, jako mieszkańców!...Przekazaliśmy Wam budynek

w użytkowanie. Wy musicie wypełnić go teraz odpowiednią treścią. Zobowiązuje Was do tego postać patrona, którego sobie obralście" - powiedział Wł. Kaczmarek , zwracając się do młodzieży szkolnej..."Życzę wspólnej satysfakcji nauczonym i nauczającym, oraz tego, aby następne uroczystości, związane z otwarciem drugiego budynku dydaktycznego i sali gimnastycznej, odbyły się jak najwcześniej"...

Przewodniczący Rady Miasta, Zdzisław Szafranski, w swoim przemówieniu podkreślił zbieżność otwarcia nowej szkoły z rokiem jubileuszowym. Przekazując budynek we władanie społeczności szkolnej powiedział:

..."Z Waszej woli szkoła nosić będzie imię Papieża- Jana Pawła II. To, że wybraliście na patrona wielkiego Polaka jest ogromnym zobowiązaniem nie tylko dla Was, ale dla całej społeczności naszego miasta! Ojciec Święty, podczas inauguracji pontyfikatu powiedział do młodzieży: Jesteście moją nadzieją! Parafrazując te słowa powiem: Jesteście również naszą nadzieją!"...

Najważniejszym momentem części oficjalnej było poświęcenie budynku, krzyży klasowych i odsłonięcie tablicy ku czci patrona. Błogosławiąc zebranych, ks. Bp. Zdzisław Fortuniak powiedział:..."Kiedy myśli się o człowieku młodym, myśli się o przyszłości...To, co decyduje i decyduwać będzie o pozycji współczesnego człowieka- to jest informacja i wiedza. Kto ma informację i wiedzę, ten ma władzę i będzie decydował. Wiedzę można wykorzystać w sposób bardzo różny. Człowiek może z niej uczynić nawet narzędzie zbrodni,. Dlatego razem z wiedzą musi iść etyka. Symbolem tej ostatniej , bardzo czytelnym w naszym świecie, jest osoba Jana Pawła II. Modłę się, by to szkoła przynosiła Wam coraz więcej wiedzy, ale jednocześnie by dała Wam fundamenty takie, które sprawią, że człowiek tę wiedzę wykorzysta ku dobru"...

Następnego dnia, po uroczystościach, w sobotę, 2 września, wielu mieszkańców Lubonia przyszło zobaczyć, jak wygląda szkoła, do której będą chodzić ich dzieci. Od poniedziałku, 4 września, zaczęła się zwyczajna praca –i dla uczniów i dla nauczycieli

I.S..

*Tablica ku czci patrona została zaprojektowana wspólnymi siłami przez Zarząd Miasta, przewodniczącego Rady, oraz Dyrekcję Gimnazjum Nr 2. Wykonała ją Pracownia Rzemiosła Artystycznego Piotra Przybylskiego z Poznania.*



# ZANIM ZACZEŁY SIĘ LEKCJE

1 września, tradycyjnie, rozpoczął się rok szkolny. W czasie wakacji, zanim uczniowie wrócili do swoich klas, trzeba było przygotować wszystko na ich przyjęcie - a więc przeprowadzić niezbędne remonty. W Luboniu remontami placówek oświatowych zajmuje się Miejski Zespół Obsługi Szkół, kierowany przez dyrektora Zbigniewa Jankowskiego. Do niego więc zwróciliśmy się z pytaniem: jak przygotowane są nasze szkoły do kolejnych 10-ciu miesięcy intensywnej eksploatacji?

-W tym roku remonty przeprowadzaliśmy równolegle, we wszystkich szkołach. -Powiedział nam dyrektor Z. Jankowski- **Zacznijmy jednak po kolei: w Szkole Podstawowej nr 1 wykonaliśmy już nową elewację, ocieploną styropianem, do połowy września oddana będzie do użytku nowa kotłownia, opalana gazem. W 4 latach lekcyjnych pomalowaliśmy ściany, a w 2 trzeba było wymienić podłogi. ( Budynek tej szkoły wymaga stałych remontów, bo zbudowano go prawie 100 lat temu. W głównym budynku są drewniane stropy, które należy po tylu latach wymienić, ze względu na bezpieczeństwo. Nie stać nas na budowę kilku nowych szkół, więc remontujemy to, co mamy. ) W Szkole Podstawowej nr 2 ( w dużej części też prawie 100-letniej ) zrobiliśmy generalny remont kuchni, wymieniliśmy część starych, drewnianych okien na plastikowe i pomalowaliśmy 2 sale lekcyjne. W Szkole Podstawowej nr 3 zbudowaliśmy wymaganą ustawowo przegrodę między pomieszczeniami szkoły podstawowej a gimnazjum. Przy okazji udało się wygospodarować dodatkowe pomieszczenia dla obu placówek. W Szkole Podstawowej nr 4 zrobiliśmy remont ubikacji na parterze i pomalowaliśmy 3 sale lekcyjne. Sanepid domaga się tutaj likwidacji starego szamba, którego płyta grozi zawaleniem. Zrobimy to do końca września, zasypując szambo i wykorzystując starą instalację sanitarną do odwodnienia budynku. ( Woda w piwnicach tej szkoły to obecnie największy problem. ) Prócz bieżących remontów, w tym roku dodatkowo trzeba było wyłożyć pieniądze na specjalistyczne "okablowanie" i zabezpieczenie antywłamaniowe dla dwóch pracowni komputerowych, które od 1 września pracują w gimnazjach. Komputery ( po 10 dla każdej pracowni ) zostały**



zakupione z funduszy ministerstwa, zgodnie z wcześniejszą obietnicą ministra oświaty. I tu musimy się pochwalić: wyposażenie dostały tylko te szkoły, które do połowy lipca zdążyły uporać się z przygotowaniem pomieszczeń! Stan pomieszczeń sprawdziło Kuratorium. W Luboniu wszystko było na czas, więc komputery przywieziono już w sierpniu! ( Natychmiast ubezpieczyliśmy obie pracownie w PZU, bo mamy już w szkołach smutne doświadczenia. ) Tyle wypowiedzi dyrektora. Okazuje się, że oświata to bardzo kosztowna sprawa! W dodatku nie można tutaj oszczędzać, bo zaniechanie remontów w jednym roku pociąga za sobą zdwojone wydatki w drugim! Na 5 budynków szkolnych mamy w naszym mieście tylko jeden zupełnie nowy, ale za to w rozbudowie! Ma o czym myśleć dyrektor Zbigniew Jankowski, rozdzielając skromne, miejskie środki między ciągle wymagające nakładów placówki oświatowe! Dochodzą do tego problemy z zatrudnieniem. 18 sierpnia



Dyrektor MZOS  
Zbigniew Jankowski

br. dyrektorzy szkół nie wiedzieli jeszcze, według jakich stawek placowych zatrudniać nauczycieli w swoich szkołach. Ministerstwo znolizowało "Kartę nauczyciela", ale "zapomniało" wydać do niej rozporządzeń wykonawczych. Cóż może poradzić na to Miejski Zespół Obsługi Szkół? Nauczyciel odbiera wypłatę "z góry", więc 1 września należą mu się pieniądze, naliczone według konkretnych stawek. Każdy nowo zatrudniony musi być w terminie 8 dni zgłoszony do ZUS,

a decyzji zwyczajnie nie ma! Przyglądaliśmy się temu, co się dzieje w szkołach przed rozpoczęciem roku szkolnego. Rozmawialiśmy też z nauczycielami i pracownikami MZOS, w związku z zapowiadanyimi protestami nauczycielskimi. Wszyscy byli mocno podekscytowani i wzburzeni sytuacją ekonomiczną szkół i nauczycieli, jednak z wielu ust usłyszeliśmy opinię, że w Luboniu nie dojdzie do dramatycznych gestów. Dyrektor Zb. Jankowski, posiadający ugruntowany autorytet wśród pedagogów, wiedzę i doświadczenie, zdobyte w ciągu wieloletniego kierowania placówką oświatową, potrafi roz-

ładować emocje wywołane wśród lubońskich nauczycieli reformą i obietnicami bez pokrycia. Umie też łagodzić antagonizmy między dyrekcjami poszczególnych szkół, spowodowane dużymi potrzebami i brakiem środków na ich pokrycie. **Mamy do niego zaufanie, ponieważ podejmuje decyzje po nauczycielsku i po gospodarSKU.** - powiedziała nam jedna z dyrektorek lubońskich szkół. 1 września zaczęły się lekcje i uczniowie zobaczyli, jak wiele zrobiono w czasie ich wakacyjnej nieobecności. Szkoda, że nie mówi się im, jakim kosztem! A może warto o tym zacząć w szkołach rozmawiać, ucząc szacunku do wspólnej własności i cudzej pracy?

I. Szczepaniak.

Redakcja „Echa Lubonia” składa  
panu magistrowi Zbigniewowi Jankowskiemu  
najlepsze życzenia  
z okazji 25 lat pracy  
na stanowisku dyrektorskim  
w Szkole Podstawowej nr 1  
w Luboniu



SALON „NATALIA”  
FRYZJERSTWO  
damsko męskie



- ♥ KOSMETYKA pielęgnacyjna i upiększająca
- ♥ SOLARIUM

Lubon, ul. Kościuszki 114, tel. kom. 0501 - 289 - 647



**KRAINA  
KWIAŁÓW**

ul.11 Listopada 100  
Lubon

detal - hurt  
rośliny doniczkowe  
kwiaty cięte  
kwiaty sztuczne  
wazonki i wazonki  
pogrzebowe

# POCZTÓWKA Z WAKACJI

Nasza redakcja otrzymała pozdrowienia z wakacji, od lubońskich dzieci i młodzieży, przebywającej w sierpniu br. na obozie wypoczynkowym, zorganizowanym przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia w Brnie, w Czechach. Towarzystwo od kilku lat zabiera młodych ludzi z Lubonia na wakacyjne wyprawy po kraju, a ostatnio także po Europie. Obozy te mają ciekawy program poznawczy, tak, aby młodzież nie tylko wypoczywała, ale również nauczyła się czegoś o regionie, w którym się znajduje. W tym roku bazą obozową TMML był hotel "Prehrada" w Brneńskiej Prehradzie- parkowej dzielnica Brna, nad jeziorem zaporowym. Jest to miejsce niezwykle urokliwe: górską rzeczką Swratka, spiętrzona przez sztuczną zapórę rozlewa się w kotlinie, między wyniosłymi wzgórzami, porośniętymi liściastymi lasami i tworzy rozległe jezioro, nazywane "czeskim morzem". Na zboczach

wzgórz rozbudowuje się miasto Brno. Nad samym jeziorem skupione są niewielkie ośrodki wypoczynkowe, port i przystanie stateczków rzecznych, ( przez cały dzień kursujących po jeziorze ). W najbliższej okolicy ( dojazd tramwajem ) znajdują się zabytki starego Brna, sięgające swoim pochodzeniem średniowiecza. W Brnie młodzież z Lubonia miała okazję zobaczyć wyjątkową atrakcję turystyczną: twierdzę Spielberk. W czasach średniowiecznych był to zamek obronny, strzegący miasta przed wrogami, w którego lochach często więziono niebezpiecznych przestępców. Później, kiedy sztuka wojenna

zniweczyła rolę obronną twierdzy, Spielberk stał się wyłącznie więzieniem. ( Więziono w nim polskich powstańców, walczących o wolność Polski w czasach zaborów. ) Rolę kazamatów zamek pełnił aż do drugiej wojny światowej, ponieważ hitlerowcy z upodobaniem wykorzystywali mroczne lochy jako katownię. Dziś znajduje się tam jedno z niewielu w Europie muzeów, eksponujących urządzenia więzienne, wraz z rekonstrukcjami ich zastosowania. Z Brna niedaleko jest na pola Austerlitz, do miejsca, gdzie cesarz Napoleon Bonaparte w 1805r. stoczył zwycięską bitwę z przeważającymi siłami zjednoczonych armii rosyjskiej i austriackiej. W bitwie tej zgi-



nęło wówczas 24 tysiące żołnierzy walczących armii, a wśród nich Polacy. Ciekawy geologicznie jest też pobliski zespół jaskiń Morawskiego Krasu, znany jako jaskinia "Macochy", wyrzeźbiony w wapiennych skałach przez podziemną rzekę- Punkwę. Przeprowadzenie trawami po tym podziemnym królestwie na pewno zapadła młodym ludziom głęboko w pamięć! Poza zwiedzaniem była oczywiście zabawa: gry sportowe, dyskoteki i kąpiele w jeziorze. Jednym słowem: wspaniałe wakacje!

Skorzystało z nich 70 lubońskich dzieci. ( Dla tych, z rodzin słabszych ekonomicznie, istniała możliwość dofinansowania z dotacji, przyznanej TMML z budżetu miasta. ) W zorganizowaniu obozu pomogli jak co roku wypróbowani przyjaciele i Honorowi Członkowie TMML.

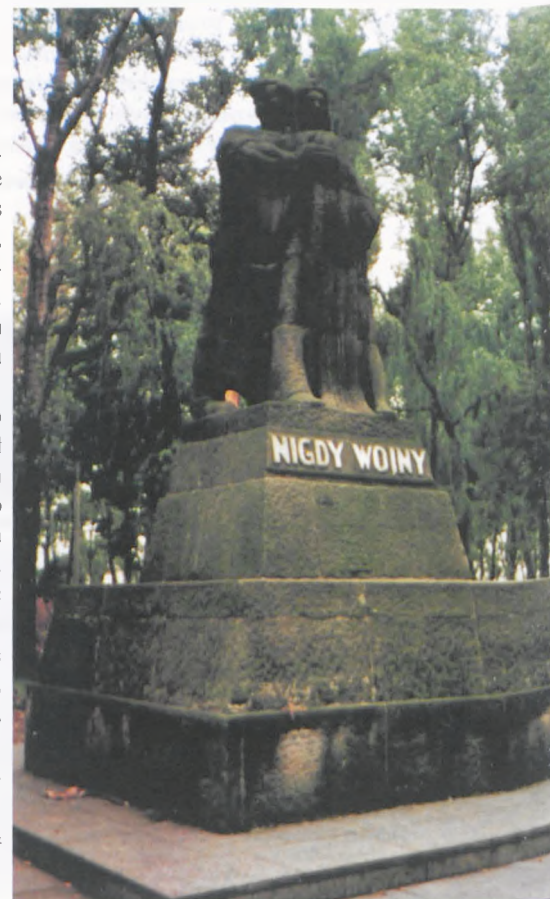
Opr. TOM.

Zarząd Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia serdecznie dziękuje firmom: "Novol", "Krzyżan", "Calida" i "Wirenka" za okazaną pomoc w przeprowadzeniu tegorocznego wyjazdu wakacyjnego, dla lubońskich dzieci.

## OBÓZ ŻABIKOWSKI NA LIŚCIE ZABYTKÓW

Być może zdziwi trochę lubonian to, że obóz karno-śledczy w Żabikowie dopiero w czerwcu 2000r. został wpisany w Biurze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na listę obiektów szczególnie chronionych prawem, bo przecież dla mieszkańców naszego miasta zawsze był świętością! O ten wpis od dłuższego czasu zabiegała dyrekcja muzeum martyrologicznego. Problem stanowił sam obiekt, który miał zostać objęty całkowitą ochroną prawną. Jak nas poinformowano w Biurze Wojewódzkiego Konserwatora, zwykle na listę zabytków wpisuje się poszczególne budynki lub ich wyposażenie. Nie praktykuje się raczej wpisywania obiektów wraz z ich otoczeniem. Tylko, że w tym przypadku chodzi przede wszystkim o teren, bo większych zabytków ocalałych po celowym zniszczeniu obozu przez hitlerowców, właściwie już nie ma!

Przypomnijmy zatem krótką historię tego miejsca: obóz założono w 1943r. po likwidacji istniejącego tam wcześniej obozu pracy dla Żydów. Miał służyć potrzebom poznańskiego gestapo i SS, i spełniał tę rolę w wyjątkowo okrutny sposób. W obozie karno-śledczym przebywało średnio 2000 osób, w tym głównie Polacy, ale także Żydzi, Rosjanie, Holendrzy, Anglicy i Niemcy. Wobec wszystkich stosowano głód i wymyślne tortury. Zginęli tu min. członkowie poznańskiej komendy AK, harcerze z ugrupowania "Szarych Szeregów", bojownicy AL. Ogółem, do 1945r., przez obóz przewinęło się ok. 40.000 ludzi. Dokładna liczba nie jest możliwa do ustalenia, ponieważ 26 stycznia 1945r. hitlerowcy ewakuując obóz, podpalili budynki wraz z chorymi i słabymi więźniami ( spalono żywcem 160 osób ) i zniszczyli całą dokumentację. Część dawnego obozu stanowi obecnie miejsce pamięci narodowej. Głównym akcentem jest tu pomnik pt "Nigdy więcej wojny", dzieło Józefa Gosławskiego, z 1956r. Przy alejce, wiodącej do pomnika i ściany śmierci, stawiane są obeliski upamiętniające szczególnie ważne osoby, zamordowane w obozie żabikowskim. Teren obozu jest miejscem manifestacji antywojennych i lekcji żywej historii. Od 1990r. nie podlega władzom samorządowym Lubonia, lecz znajduje się w gestii Marszałka Województwa Wielkopolskiego, będąc samodzielną jednostką muzealną. W czasach nękanej wrażliwości społecznej na pamiętki przeszłości, dobrze się stało, że obóz żabikowski uzyskał dodatkową ochronę prawną.



TOM.

## JADŁODAJNIA ZNÓW KARMI!

Po miesięcznej przerwie ( w sierpniu ), przeznaczonej na malowanie i remonty, związane z wymogami Sanepid-u, jadłodajnia Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli znów karmi głodnych i potrzebujących. Przez cały sierpień odnawiano pomieszczenia kuchenne i korytarze. Część z tych prac została "wymuszona" przez mocno zniszczony dach, nad jadłodajnią. Dlatego też, korzystając ze sprzyjającej pogody, postanowiono wyremontować pokrycie dachu i wymienić uszkodzone rynny. Wszystkie niezbędne naprawy dokonywane w jadłodajni opłacane są ze środków Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli. Zarabia się na to działalnością "komercyjną", organizując płatne uroczystości rodzinne. Coraz więcej osób korzysta z takich obiadów. ( Od 1 września zupa kosztuje tutaj 1 zł, a drugie danie 2zł ) Wśród stałych klientów jest dużo dzieci, dla których obiad zjedzony w Stowarzyszeniu bywa czasem jedynym posiłkiem w ciągu dnia! Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli pomaga przetrwać najuboższemu Państwu też możecie- jeśli włączycie się w działalność Stowarzyszenia! Każda pomoc się liczy!

Lena.



Pani Iwona Kornosz - kucharka  
jadłodajni przy pracy

Kierownik jadłodajni Z. Łukomska  
własnoręcznie przygotowuje kompoty

## POWIAT POZNAŃSKI BEZ ŚMIECI (PROSTO ZE STAROSTWA)

Powiat Poznański ma zacząć walkę z odpadami! W tym celu Rada Powiatu podjęła decyzję o rozpoczęciu segregacji śmieci jednocześnie we wszystkich gminach, należących do Powiatu. W sierpniu rozstrzygnięto przetarg na dostawę odpowiednich pojemników do segregacji, ( jednakowych dla wszystkich gmin ). Wygrała go firma TITAN-EKO, z Poznania. Pojemniki będzie opróżniał RATHMANN-SANITECH, z Poznania. Wszystkie koszty, związane z zakupem pojemników oraz z ich opróżnianiem w bieżącym roku ponosić będzie Powiat. Od przyszłego roku koszty powinny już przejąć poszczególne gminy. Segregacja ma na celu zmniejszenie ilości odpadów składowanych na wysypiskach i odzyskanie znacznej ilości surowców, nadających się do ponownego przerobu.. Jeśli system się sprawdzi, w przyszłym roku z funduszy Powiatu zostaną zakupione kolejne pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów. Obecnie urzędują miejsca zbiórki w poszczególnych gminach. ( O lokalizacji tych punktów decydują właściwe dla danego terenu Rady, w każdym punkcie znajdować się będą 4 kontenery, przeznaczone na : szkło białe, szkło kolorowe, makulaturę oraz tworzywa sztuczne. ) Dla Lubonia przewidziano uruchomienie 12 punktów selektywnej zbiórki śmieci ( dla Mosiny-11, dla Komornik-5, dla Puszczykowa-7 ). Informacje o zasadach zbiórki powinny dotrzeć do wszystkich mieszkańców Powiatu Poznańskiego, ponieważ od tego zależy powodzenie całego przedsięwzięcia! Zanim otrzymacie Państwo odpowiednią ulotkę, już teraz

informujemy, że:

**Pojemnik biały**-przeznaczony będzie na szkło "białe", czyli przezroczyste, należy do niego wrzucać opakowania szklane, bez kapsli, zakrętek i innych zanieczyszczeń. Nie wolno wrzucać szkła w innym kolorze, żarówek, szyb, luster, szkła zbrojonego, rtęciówek.

**Pojemnik zielony**-przeznaczony będzie na szkło "kolorowe", należy wrzucać do niego kolorowe opakowania szklane, bez kapsli, zakrętek i innych zanieczyszczeń. Nie wolno wrzucać szkła w innym kolorze, żarówek, szyb, szkła zbrojonego, luster, rtęciówek.

**Pojemnik niebieski**-przeznaczony będzie na makulaturę, nie wolno do niego wrzucać opakowań po środkach chemicznych, kartonów powlekanych folią zwykłą i aluminiową, kalek i papierów przebitkowych, kartoników po mleku i sokach.

**Pojemnik żółty**-przeznaczony będzie na tworzywa sztuczne, jednak nie wolno do niego wrzucać butelek po olejach, środkach chemicznych, ochrony roślin oraz tworzywa połączonego z innymi materiałami. Oczywiście, wykazy, co należy umieszczać w pojemnikach, a czego nie, są znacznie bardziej szczegółowe. Pojawiają się one wraz z uruchomieniem zbiórki w Lubaniu. Pierwsze pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów ustawiono pod koniec sierpnia, w gminie Suchy Las. Teraz czekamy na Luboń!

Opr. Kaz.

### ZAKŁAD BUDOWLANY

CIESIELSTWO  
BLACHARSTWO  
DEKARSTWO

Luboń, ul. Pszenna 4  
tel. (0-61) 810 52 02  
tel. kom. 0-501 479 437

## ULICA TR AUGUTTA WYMAGA NOWEJ NAWIERZCHNI

Taką decyzję podjęli członkowie Zarządu Miasta, w czasie wizji lokalnej, dokonanej na miejscu budowy kanalizacji sanitarnej, w ul Traugutta, w Lubaniu. Nawierzchnia tej ulicy położona była tzw. metodą oszczędnościową, a więc bez podbudowy- bezpośrednio na ubity grunt. Teraz, w czasie układania kanalizacji, kiedy wycięto duże odcinki twardej nawierzchni, okazało się, że nie można będzie jej odtworzyć w dotychczasowej formie.

Już niedługo, 1 listopada, ulicą Traugutta pojedą i pójda na cmentarz żabikowski tłumy ludzi. Czasu na naprawę ulicy jest już bardzo mało. Zarząd Miasta uznał, że lepiej i na dłuższą metę ekonomiczniej będzie od razu zbudować nową nawierzchnię, niż prowizorycznie "łatać" jezdnię, zwłaszcza, że utwardzenie nie ma się tam właściwie czego "trzymać"! Czy znajdą się pieniądze na budowę nawierzchni w ul. Traugutta zadecyduje w najbliższym czasie Rada.

TOM.



**J.M.**  
**SPREŻYNY**  
Juliusz Michałak  
produkcja - sprzedaż  
motoryzacyjne i specjalne  
Luboń, ul. Armii Poznań 38  
tel./fax. (061) 813-16-95

## DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA VAT W ROLNICTWIE (NOWOŚĆ PRAWNA)



Izabella Malicka

Z dniem 4 września 2000r. wchodzi w życie ustawa z dnia 20 lipca 2000r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, wdrażająca pierwszy etap opodatkowania podatkiem VAT rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa.

W ustawie rozszerzono katalog definicji wprowadzając m.in. pojęcie "działalności rolniczej", przez którą rozumie się produkcję roślinną i zwierzęcą, w tym również produkcję materiału siewnego, szkółkarskiego, hodowlanego oraz reprodukcyjnego, produkcję warzywniczą, gruntową, szklarniową i pod folią, produkcję roślin ozdobnych, grzybów uprawnych i sadowniczą, hodowlę i produkcję materiału zarodowego zwierząt, ptactwa i owadów użytkowych, produkcję zwierzęcą typu przemysłowego lub fermowego oraz hodowlę ryb słodkowodnych i pozostałych zwierząt wodnych żywych, a także uprawy w szklarniach i ogrzewanych tunelach foliowych, uprawy grzybów i ich grzybni, uprawy roślin in vitro, fermową hodowlę i chów drobiu rzeźnego i nieśnego, wylęgarnie drobiu, hodowlę i chów zwierząt futerkowych i laboratoryjnych, hodowlę dżdżownic, hodowlę entomofagów, hodowlę jedwabników, prowadzenie pasiek oraz hodowlę i chów innych zwierząt poza gospodarstwem rolnym oraz sprzedaż produktów gospodarki leśnej i łowieckiej, z wyjątkiem drewna liściastego, iglastego i egzotycznego.

Osoby posiadające gospodarstwa rolne, leśne, rybackie w rozumieniu przepisów o podatku rolnym, sprzedające wytworzone przez siebie produkty, a więc produkty upraw polowych, łąkowych, produkty ogrodnictwa, hodowli, ryby, miód pszczoły, produkty gospodarki leśnej i łowieckiej, (z wyjątkiem drewna) staną się rolnikami ryczałtowymi zwolnionymi z VAT na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 7, bądź będą rozliczać się w podatku od towarów i usług na ogólnych zasadach ustawy.

### Prawa i obowiązki rolnika ryczałtowego.

Rolnik ryczałtowy nie ma obowiązku prowadzenia ewidencji zakupów i sprzedaży, oraz wystawiania faktur i składania deklaracji w celu rozliczenia podatku od towarów i usług. Natomiast ma on prawo do otrzymania



od firmy nabywającej jego towary (będące zarejestrowanym podatnikiem podatku od towarów i usług) zapłaty powiększonej o 3% VAT. Oznacza to, iż za towary, za które dotychczas otrzymał 100 zł teraz dostanie 103 zł. Trzy złote różnicy w cenach jest formą częściowego zwrotu podatku VAT zawartego w nabywanych wcześniej środkach do produkcji roślinnej, paliwie, energii itp.

Za sprzedane towary rolnik otrzyma fakturę VAT RR wystawioną przez firmę nabywającą jego produkty. Faktura taka obok dotychczas obowiązujących elementów powinna zawierać również oświadczenie sprzedawcy produktów rolnych o brzmieniu "oświadczam, że jestem rolnikiem ryczałtowym zwolnionym od podatku od towarów i usług na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 8 stycznia 1993r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym". Dokument ten rolnik ma obowiązek

przechowywać przez 5 lat.

Istotny jest ponadto fakt, iż aby nabywca produktów rolnych miał prawo do odliczenia 3% VAT naliczonego zawarty w fakturach VAT RR musi dokonać zapłaty za pośrednictwem banku a nie w gotówce.

Reasumując rolnik ryczałtowy otrzyma tylko zryczałtowany trzyprocentowy zwrot podatku VAT, który zapłaci mu nabywca jego produktów. Wiadomo, iż w cenach zakupionych środków do produkcji roślinnej, paliw, energii itp. zawarty jest często 7% lub 22% podatek VAT. Chcąc rozliczyć cały podatek zawarty w cenie nabytych towarów i usług zakupionych do celów działalności rolniczej należy:

posiadać dowody sprzedaży produktów rolnych za rok poprzedni o wartości przekraczającej 20.000 zł, prowadzić ewidencje sprzedaży dokonywanej na podstawie faktur VAT RR, zgłosić w urzędzie skarbowym rezygnację ze zwolnienia z VAT przysługującego rolnikom ryczałtowym (zawsze począwszy od pierwszego dnia miesiąca), przedłożyć w urzędzie skarbowym ewidencję sprzedaży prowadzoną co najmniej przez 3 kolejne miesiące poprzedzające miesiąc rejestracji w urzędzie. (oznacza to, iż najwcześniej w styczniu 2001r. można stać się podatnikiem VAT rozliczającym się na ogólnych zasadach ustawy), złożyć we właściwym według miejsca położenia gospodarstwa urzędzie skarbowym druk NIP-1 oraz VAT-R, zawiadomić urząd skarbowy o terminie złożenia pierwszej deklaracji VAT-7.

Należy jednak zaznaczyć, że rolnicy, którzy wybiorą rozliczenie podatku VAT na ogólnych zasadach nie będą mogli z tego zrezygnować przez trzy lata.

Rolnik ryczałtowy, który zrezygnował ze zwolnienia z VAT-u i rozlicza się w podatku od towarów i usług na ogólnych zasadach ustawy jest zobowiązany do wystawiania faktur sprzedaży, prowadzenia ewidencji sprzedaży VAT oraz ewidencji zakupów VAT, składania deklaracji oraz dokonywania zapłaty podatku VAT bez wezwania urzędu skarbowego za okresy kwartalne w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po kwartale, w którym powstał obowiązek podatkowy. Najwcześniej po upływie 4 kwartałów może składać deklaracje za okresy miesięczne tak jak pozostali podatnicy podatku od towarów i usług.

W przypadku, gdy podatek zawarty w zakupach przewyższa podatek zawarty w sprzedaży ma prawo żądania zwrotu podatku na rachunek bankowy.

mgr Izabella Malicka

### Biuro Usług Księgowych

# Paragraf

#### OFERUJE:

- SZEROKI ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH
- OBSŁUGA FIRM
- ZUS, VAT
- ROZLICZENIA ROLNIKÓW

tel. 0605 542 392

62-040 PUSZCZYKOWO, ul. Jarosławska 5



## DLACZEGO, NIE PRZEDŁUŻYĆ UL. OGRODOWEJ?

W naszej "Gorącej linii" odezwali się ostatnio czytelnicy, którzy od lat jeżdżą skrótem z tzw. "dolnego Lasku" do stacji CPN, przy ul. Fabrycznej. Skrót ten- to po prostu ul. Ogrodowa i jej polne przedłużenie do Fabrycznej. Rok temu część ul. Ogrodowej wyremontowano ( do skrzyżowania z ul. Akacją), nie to jednak zaniepokoiło naszych czytelników, lecz pogłoski, jakoby Ogrodowa miała kończyć się w tym miejscu, podparte faktem, że wówczas, w trakcie remontu jezdnii tam właśnie urządzono skwerek! ( Posadzone krzewy, wraz z betonowym obramowaniem, zostały szybko usunięte z drogi i do dziś nie pozostał po nich nawet ślad, bo ludzie nie łatwo pozbywają się wieloletnich przyzwyczajęń!) Nasi czytelnicy chcieliby wierzyć, że ten skwerek to był tylko chwilo- wy, choć mało udany pomysł. Ul. Ogrodowa, biegnąca równoległe do ul. Sobieskiego, może być doskonałym rozwiązaniem dla ruchu lokalnego w tej części Lubonia. Jeśli nawet jest to obecnie droga prywatna, jedynie zwyczajowo użytkowana przez innych mieszkańców, należy ująć jej przebieg w planach zagospodarowa- nia miasta i usankcjonować prawnie, ponieważ pola, przez które przebiega, już niedługo zmienią się w dzielnicę mieszkaniową- twierdzili nasi rozmówcy. Napiszcie o tym póki czas, żeby nie skoń- czyło się tak, jak z ulicą Malinową! –prosilili.

Czy przedłużenie ulicy Ogrodowej to rzeczywiście problem? Czy też chodzi tylko o brak środków na położenie na całej ulicy twar- dej nawierzchni? Dobrze byłoby wyjaśnić to mieszkańcom.

KAZ.



## „FEFRY”

Wej, Knajder, już my sum w Pile! Bana nie spóźniła się ani na minute!

-A pewnie, że nie!-Brynczoł Knajder.-Pamintosz Hiruś, jak my tu byli na obozie harcerskim, z trzesczokami?

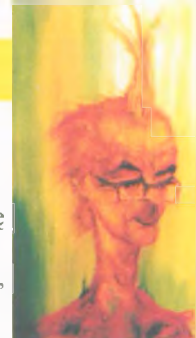
-Nu pewnie, że pamintum! Jaki się tu kintop odbywał, jak kumyndant obozu wyndrownnygu zarzundził podchody nocne! Pamintom, że ty buleś oboźnym, a jo prowadziulym teatryk kukielkowy i un na cołki obóz zarobiul! Grali my wtedy bajke "Jaś i Małgosia".

-A te nocne podchody to rychtyk num wyszły! Ty Hiruś żeś musiol gibać bez sum środek cmyntorza ponimieckigu!

-Tak buło, Knajder. Jo szpycuje, a trzesczoki majom takie fefry, że pary z gymby nie puszczajom! A tu na samym środku jakoś bioło postać jakby w górę się unosiuła! Mnie tyż kłaki dymba stawały! Alek poruty sobie nie mogłym robić i na szage, na tum zjawe trzeba buło się knaić! Giry to się tak num uginały, jakby na galarcie! A ta bioło zjawa nic, ino się kolybo na wszystkie struny! Jo wziunym klamota i świgłym do ni, a una nic! Ani nie wieje z miejsca, ino coroz wincy się kolybie! Każdy jedyn miol pełne portki strachu! Wycofać się buło już gupio! Najsamprzód myślołym, że to jakoś gilejza się oblekła w biołum płachte, aby num pietra napyndzić! Niektóre trzesczoki zacunuy już dudlić, ale rykłym na nich: cicho ciamajdy! Ktu mo fefry, niech się wycofa! Żodyn się nie wagowoł, abyk z cmyntorza się wycofac, ino się mnie trzymali i gira za girum się rechłali. A tu my sum coroz bliży zjawy. A uno coroz winkszo i coroz barzy się kolybie! Mnie kłaki coroz bardzi się podnoszum do góry. Rogatywka zacuna dymba stawać, serduszko wali jak młotym. Fefry takie, że z grdyki ani słowa wydobyć nie szło!Naroz jakiś trzesczok zacun się drzyć, jakby gu ktuś ze skóry odziroł! Ta religa wprys w grobowiec, że gu widać nie buło! Głos miol taki, jak zza grobu! Zanim gu stamtund wytośtołym, to się tak nabilołułem, że tych podchodów miolym prawie dosyć! A trzesczok buł tak spietrany, że jak my ruszyli dali, to tak się trzymoł moich portków, że niedługo by mi nogowke oberwoł! Im dali, tym winksze fefry! Dopiro, jak my już byli wis a wis zjawy, okazało się, że to buł rzeźbiunuy anioł, pocharatany bez granaty, czy pociski. Trzymoł się na drutach, a jak wiatr zawioł, to się kolyboł. Jak my się kapli, co num fefrów narobiuło, to dopiro ruszyli my z kopyta! Ruk-cuk byli my na punkcie zbornym! I to jeszczek pirwsi! I pirwsze miejsce my zajmli, nie?

-To prawda, Hiruś! Alek ile strachu przez to żeście się najedli, szak nie?

Benon Matecki



### FLORA

SKLEP OGRODNICZO  
PAPIERNICZY

ul. 1-go Maja 29a Luboń

*poleca*

- ☞ artykuły papiernicze
- ☞ artykuły ogrodnicze
- ☞ czyszczenie chemiczne odzieży

*Przy zakupie artykułów szkolnych powyżej 50 zł - udział w losowaniu nagród, które odbędzie się 30 września*

Godziny otwarcia:  
pn. - pt. 9.00 - 17.00  
sobota 9.00 - 13.00

**ZAPRASZAMY**

### HURTOWNIA "KOLORYT s.c.



- Grzejniki konwektorowe RADIATOR miedziano-aluminiowe
- Kotle gazowe c.o., Kompletacja dostaw - wykonawstwo
- Drzwi wewnętrzne
- Farby, lakiery, kleje atlas

pon.-piątek 8.00 - 17.00  
Sobota 8.00 - 14.00

Luboń, ul. Armii Poznań 24  
tel. 810-28-96

### EJMIX

SKLEP KOSMETYCZNO  
-BIŻUTERYJNY  
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 1A



złoto, srebro, jablonex, colibra, ozdoby do włosów, kosmetyki pielęgnacyjne, kosmetyki upiększające, perfumy, wody toaletowe dla pań i panów

MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA KOSMETYCZNA

**ZAPRASZAMY** Codziennie 10.00 - 17.00  
Sobota 10.00 - 13.00

L 1	ŻABIKOWO -Market Leszczyńska - DĘBIEC	
	Dni robocze	S, N, Ś
04	45	25
05	10,30,53	25
06	17,30,55	25
07	22,35	25
08	00,30,52	25
09	10,40	25
10	00,20,45	25
11	10,30	25
12	00,20,40	25
13	15,30,55	25
14	20,45	25
15	08,28,53	25
16	10,40	25
17	00,20,50	25
18	10,30	25
19	00,20,40	25
20	10,30,50	25
21	30,50	25
22	15,45	25,40 B
23	01 B	-

L 2	LASEK -Sawickiej Chopina - DĘBIEC		
	Dni robocze	Soboty	N, Św
04	-	-	-
05	10,50	15	
06	30	15	15
07	20	15	15
08	10	15	15
09	05	00,55	15
10	00,50	45	00
11	40	30	00
12	25	15	00
13	15	00,45	00,40
14	00,40	30	30
15	20	20	30
16	00,45	20	10
17	40	20	00
18	30	20	00,40
19	30	00	40
20	40	00	30
21	25	00	30
22	05,45	05,45	30
23	22 B	22 B	07 B

L 3	LASEK -Sawickiej - Chopina Dębina - AWF - POWST.WLKP.		
	Dni robocze	Soboty	N, Św
04	55	55	-
05	25,55	55	-
06	25	-	30
07	0,3	00	45
08	5,4	00	-
09	20,37 B	15	00
10	25	30	15
11	30	45	30
12	35	50	45
13	05,40	-	-
14	10,45	05	00
15	10,50	05	15
16	20	05	30
17	00,17 B	05	45
18	00	05	-
19	00	20	00
20	15	20	05
21	15	20	10
22	15	20	15
23	12 B	17 B	12 B

L 1	DĘBIEC -Leszczyńska Market - ŻABIKOWO	
	Dni robocze	S, N, Ś
04	-	-
05	05,30,50	05
06	10,35,50	05
07	12,40	05
08	05,20,50	05
09	10,30	05
10	00,20,40	05
11	10,35,50	05
12	20,45	05
13	00,35,55	05
14	20,40	05
15	10,30,50	05
16	10,40	05
17	00,20,50	05
18	10,30	05
19	00,20,40	05
20	10,30,55	05
21	30,50	05
22	25,45	05
23	01 B	-

L 2	DĘBIEC -Chopina Sawickiej - LASEK		
	Dni robocze	Soboty	N, Św
04	-	-	-
05	30	35	-
06	10,50	35	40
07	40	35	40
08	30	35	40
09	30	30	40
10	25	20	30
11	10	10,55	30
12	00,45	40	30
13	35	20	20
14	20	10	00
15	00,40	00,50	00,50
16	20	40	40
17	15	40	30
18	10	40	20
19	05	30	10
20	00	30	00,50
21	00,45	30	50
22	25	25	50
23	05	05	-

L 3	POWST.WLKP. -AWF - Dębina Chopina - Sawickiej - LASEK		
	Dni robocze	Soboty	N, Św
04	-	-	-
05	25,55	25	-
06	25,55	25	-
07	30	30	00
08	00,35	30	15
09	10,50	45	30
10	55	-	45
11	-	00	-
12	00	15	00
13	05,35	25	15
14	10,40	35	30
15	15,45	35	45
16	25,50	35	-
17	30	35	00
18	30	35	15
19	30	50	30
20	45	50	35
21	45	50	40
22	45	50	45
23	-	-	-

S - kurs szkolny

B - jazd do bazy

L 4	KRĘTA -CPN - Market Leszczyńska - Dębiec - GÓRCZYN	
	Dni robocze	S, N, Ś
04	40	45
05	15,35	35
06	10,35	35
07	15,35 S	35
08	10 S,45	30
09	15 S,50	38
10	50	35
11	50	35
12	10,45	35
13	20,45	35
14	30	35
15	0,35	35
16	15,35 B	35
17	10	35
18	20	42
19	25	38
20	20	35
21	20	35
22	25	35
23	15 B	30 B

LA	DW.PKP -CPN - Żabikowo Market-Leszczyńska - Dębiec GÓRCZYN	
	Dni robocze	S, N, Św
04	45	40
05	50	40
06	55	38
07	-	36
08	10	33
09	15	43
10	25	40
11	30	40
12	50	40
13	55	40
14	-	40
15	05	40
16	15	38
17	25	36
18	35	50
19	45	47
20	55	45
21	50	42
22	50 B	40
23	-	-

LB	DW.PKP - Market- Leszczyńska - Dębiec - GÓRCZYN	
	Dni robocze	S, N, Św
04	55	-
05	50	10
06	50	10
07	55	07
08	-	05
09	00	03
10	10	13
11	20	10
12	30	10
13	40	10
14	40	10
15	50	10
16	55	10
17	-	10
18	05	10
19	15	20
20	20	17
21	45	15
22	40	13
23	35 B	10

L4	GÓRCZYN - Dębiec - Leszczyńska - Market - CPN -KRĘTA	
	Dni robocze	S, N, Ś
04	-	-
05	05,45	10
06	05,50	05
07	05,40	05
08	05,40	02
09	15,40 B	10
10	20	05
11	20	05
12	20,45	05
13	15,55 S	05
14	25	05
15	00 S,40	05
16	10,45	05
17	55	05
18	-	15
19	00,55	10
20	55	05
21	55	05
22	55	05
23	-	05

LA	GÓRCZYN -Dębiec Leszczyńska - Market- DW.PKP	
	Dni robocze	S, N, Św
04	-	-
05	30	20
06	35	18
07	50	16
08	55	13
09	-	23
10	05	20
11	10	20
12	30	20
13	35	20
14	45	20
15	55	20
16	-	18
17	05	16
18	15	30
19	25	27
20	35	25
21	30	22
22	30	20
23	-	15

LB	GÓRCZYN - Dębiec - Leszczyńska - Market - Żabikowo-CPN-DW.PKP	
	Dni robocze	S, N, Św
04	-	-
05	15	35
06	15	32
07	20	30
08	25	28
09	35	38
10	45	35
11	55	35
12	-	35
13	05	35
14	05	35
15	15	35
16	20	35
17	30	35
18	40	45
19	45	42
20	-	40
21	10	38
22	05	35
23	00	30B

# MÜSLI LEŚNE

Szanowni Państwo! W tym numerze chcemy Was bliżej zapoznać z kolejnym produktem FIRMY BENUS jakim jest MÜSLI LEŚNE. Ta mieszanka śniadaniowa, to szybki i łatwy do przyrządzenia posiłek. ... i oczywiście bardzo smaczny. Może na początek zajmiemy się składem tego produktu. Płatki owsiane, płatki pszenne, płatki jęczmienne, płatki kukurydziane, rodzyunki, ziarno słonecznika, susz owocowy (jabłka), maliny i jagody (liofilizowane), to składniki nadające mieszance MÜSLI niesamowity aromat dzięki któremu w każdej chwili możemy poczuć smak owoców lasu. Poza tym MÜSLI LEŚNE zawiera doskonale dobrane składniki, które pozytywnie wpływają na nasze zdrowie.

Każdy, kto choć raz spróbuje będzie spożywał



je częściej, a nawet codziennie. Szanowni Państwo Firma BENUS postawiła na powrót do natury. W produktach BENUSA znajdujemy zbiór wspaniałych i zdrowych składników, które mają swój udział w walce między innymi z rakiem i niedokrwinną chorobą serca. Poza tym musimy pamiętać, że chleb pełnoziarnisty i MÜSLI otrzymały znak profilaktyki cholesterolowej wydany przez Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie. Powinniśmy także pamiętać o starej i dobrej zasadzie „Lepiej zapobiegać niż leczyć”. Lepiej być klientem apteki, czy z przyjemnością zająć się smakowitkami z tego czym obdarzyła nas natura. Wybór należy do nas... W ostatnim numerze „Echa Lubonia” zapytaliśmy o skład chleba Żytniego pełnoziarnistego z MÜSLI. Odpowiedzi przeszły nasze oczekiwania, ponieważ na wielu kartkach pojawiały się dodatkowe informacje na temat tego produktu. Po komisyjnym losowaniu okazało się, że nagrody trafią do: Pani Magdaleny Tomickiej z Lubonia, Pani Zofii Michalskiej z Poznania, Pani Agnieszki Wysokiej z Lubonia, Pana Sławomira Kędziory z Lubonia, oraz Mirosława Nowickiego z Lubonia. Nagrody można odebrać w Bibliotece Miejskiej Przy ul. Żabikowskiej, od 16 września. Tym razem mamy pytanie dla uważnych czytelników: Ile rodzajów MÜSLI Produkuje Firma BENUS. (mała podpowiedź „Echo-marzec 2000). Nasza Redakcja Postanowiła ufundować nagrodę specjalną za szybką odpowiedź! Zapraszamy do udziału w konkursie, pięć nagród czeka. Odpowiedzi prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do końca września.

Manuela Michalak



**SUPER SKUTECZNA  
METODA  
WSPOMAGANIA ZDROWIA**

## BEZPIECZNIE I BEZINWAZYJNIE

- ◆ natychmiastowe usuwanie bólu
- ◆ ogólne wzmocnienie i dotlenienie
- ◆ regeneracja komórek i odkwaszenie
- ◆ obniżenie poziomu cholesterolu

## EFEKTY TERAPEUTYCZNE

- ♥ schorzenia kośćca, kręgosłupa, stawów, urazy
- ♥ dolegliwości krążenia, zaburzenia ciśnienia
- ♥ nerwice, alergie, astma
- ♥ zaburzenia przemiany materii, cukrzyca
- ♥ dolegliwości klimakteryjne, brak potencji
- ♥ spastyczność mięśni

## **DOBRE EFEKTY WSPOMAGANIA LECZENIA RAKA!**

*Pełna seria zabiegów trwa 1 miesiąc  
pierwsze 7 dni - **BEZPŁATNIE!**  
Istnieje możliwość wypożyczenia urządzenia*

**MAREK SYDOR, Luboń, ul. Sienkiewicza 11  
tel. 810 34 97 pn. - pt. 10.00 - 17.00**

## **NAJLEPSZY PRZYJACIEL TWOJEGO ZDROWIA ZDROWY SEN**

Sen jest naturalnym lekarstwem. Badania w laboratoriach wykazały, że decydująca dla regeneracji jest faza snu głębokiego (około 6-ciu godz. w ciągu nocy). Dlaczego tak jest pokazują najnowsze osiągnięcia badawcze dotyczące hormonu snu – melatoniny. Melatonina jest neurohormonem przetwarzanym w szyszynce (organ umieszczony w mózgu). Większość ludzi zmaga się z zaburzeniami snu przy pomocy leków nasennych. Lekarze są zgodni co do tego, że przy pomocy środków nasennych nie da się osiągnąć zdrowego naturalnego snu. Środki nasenne prowadzą do przyzwyczajania co oznacza, że trzeba ciągle zwiększać dawkę popadając w uzależnienie. Przy lekkich zaburzeniach snu pomagają często środki naturalne – kozłek lekarski, chmiel lub kawa. Bardzo dobre rezultaty przyniosło zastosowanie odpowiednich pól elektromagnetycznych. Doświadczenia wskazują na jednoznaczna poprawę snu, w szczególności snu głębokiego. W tej fazie snu dochodzi do lepszego zużytkowania istniejącej melatoniny i przez to wzmocnienia procesu regeneracji komórek. Przyjmuje się dalej, że pole magnetyczne przyczynia się do normalizacji wydzielania melatoniny. Wyjaśnia to niektóre pozytywne rezultaty stosowania pól elektromagnetycznych (terapia BEMER) na przykład: poprawa odnowy komórkowej, pomoc w zespole przewlekłego zmęczenia, hamowanie rozwoju guzów. Najlepsze efekty osiąga się przy kombinacji polem elektromagnetycznym z środkami naturalnymi oraz odpowiednim trybem życia. Do właściwych założeń życiowych należą: nie kłaść się spać zbyt późno, nie oglądać wieczorem TV, nie pracować przy komputerze nocą, nie kłaść się ani będąc głodnym ani mając pełny żołądek (nie jeść owoców – fermentują), nie brać gorącej kąpieli (stymuluje układ krążenia) a raczej letnią oraz odbywać krótkie spacerki.

*Opracowała Barbara Stachowiak na podstawie badań przeprowadzonych w Euro Instytucie Medycyny Bioenergetycznej w Austrii*

# POTEĘGA

Wyjątkowo gwałtowne burze przeszły tego lata przez Luboń.

W czwartek i piątek 3 i 4 sierpnia, po południu,

W czwartek, 17 sierpnia, wieczorem,

W niedzielę, 20 sierpnia, tuż przed południem, potęga żywiołu przypomniła mieszkańcom Lubonia o swoim istnieniu i chyba na długo utrwali się w naszej pamięci!

Takiego burzliwego sierpnia nie pamiętali nawet najstarsi luboniańskie! Ciemne chmury pojawiały się niespodziewanie na błękitnym niebie, towarzyszyła im silna ulewa i wiatr, dochodzący w porywach do 80-90km/h! W niektórych częściach miasta tworzyły się przy tym tzw. "trąby powietrzne" (szczególnie w okolicach wyższych budynków). Miały one siłę cyklonu i wyrwały drzewa z korzeniami! Stare topole łamały się jak zapałki! W czasie pierwszego i drugiego ataku żywiołu w całym mieście na prawie dobę wyłączono prąd, bo zerwanych było wiele linii energetycznych. Przy okazji trzeciego ataku, który spustoszył otoczenie kościoła p/w Św. Jana Bosko, można mówić o cudzie, gdyż parafianie na chwilę przed uderzeniem huraganowego wiatru zdążyli opuścić kościelny dziedziniec, gdzie zwały się po kilku minutach wyrwane z korzeniami drzewa!

Powodem tych niezwykle silnych wiatrów było, według meteorologów, nasunięcie się dużej masy zimnego powietrza polarnomorskiego, z północnych regionów Europy, na wędrujący z nad Morza Śródziemnego ciepły front zwrotnikowy, niosący jak zwykle latem, upały do wnętrza kontynentu. Oba fronty "spotkały się" nad Polską środkową i dlatego właśnie tam wystąpiły najsilniejsze burze, huraganowe wiatry, a nawet opady gradu. To właśnie dlatego nasze miasto doznało niszczącej potęgi żywiołów! Spustoszenie, spowodowane wśród drzew przez wiatry, nagle uświadomiło mieszkańcom realne zagrożenie, jakim jest np. stara, krucha topola, rosnąca przy drodze. Pojawiły się żądania, aby natychmiast wyciąć w Luboniu wszystkie topole! Zielen

miejska została rzeczywiście mocno zniszczona. Najwięcej ucierpiała "pomniki przyrody", duże szkody zarejestrowano przy ulicach: Wojska Polskiego, 11 listopada, Traugutta, Lipowej, Źródlanej, Kołłątaja, Poniatowskiego, Ks. Strejcha i Rejtana. Przewróciła się "pomnikowa" topola przy Ośrodku Pomocy Społecznej, przy ul. Źródlanej. Wiele drzew uległo obłamaniu. Walące się drzewa niszczyły płyty i dachy, rwały przewody elektryczne, wyrwały płyty chodnikowe. Koszty napraw (także na prywatnych posesjach, jeśli szkody spowodowało "miejskie" drzewo), obciążą teraz budżet Lubonia. (Wszystkie większe szkody są udokumentowane przez pracownika Urzędu, a radca prawny ustala w każdym przypadku zakres odpowiedzialności miasta. Mieszkańcy, w uzasadnionych przypadkach, będą mogli ubiegać się o odszkodowanie- w tym celu należy złożyć w urzędzie odpowiedni wniosek- ustalone ono będzie na podstawie wyceny, dokonanej przez biegłego rzeczoznawcę.) **Większość starych drzew cieszyła się w Luboniu wyjątkowym przywiązaniem ze strony mieszkańców-** Powiedział nam Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek po ostatnim ataku żywiołu. **-Zdarzało się, że w imię ochrony przyrody protestowano przeciw sanitarnemu przycinaniu zieleni miejskiej, nie mówiąc już o cięciu dla potrzeb energetyki czy inwestycji miejskich! Są tacy mieszkańcy, którzy systematycznie zabiegają o uznanie kolejnych drzew za "pomniki przyrody". Te skądinąd pozytywne działania są niestety na dłuższą metę zgubne w skutkach! Mogliśmy to zobaczyć w czasie ostatnich burz! Nie mamy w Luboniu wyjątko-**



Ulica Dojazdowa



Przy kościele św. Jana Bosko

## WICEBURMISTRZ RYSZARD OLSZEWSKI

Wichura "przypomniała" nam znów o topolach. (Temat ten poruszaliśmy już w marcowym i kwietniowym numerze "Echa Lubonia", w związku z prośbami mieszkańców ul. Dojazdowej, oraz interwencjami w tej sprawie radnej Zofii Łukomskiej.)

**Rzeczywiście, to jest problem, ale tylko w niektórych częściach Lubonia!**- Powiedział naszej reporterce Wiceburmistrz Ryszard Olszewski, tuż po drugim uderzeniu żywiołu. **-Zagrożenie stanowi niewątpliwie rząd topoli rosnących przy ul. Niezlomnych, w rejonie obozu żabikowskiego, oraz wzdłuż boiska Szkoły Podstawowej nr 4, przy ul. Dojazdowej. Te ostatnie na szczęście posadzono tak, że w razie**

**silnych wiatrów, wiejących u nas najczęściej z zachodu, powinny upaść na boisko szkolne. Nie możemy natychmiast wyciąć wszystkich drzew tego gatunku w całym Luboniu, bo zieleni w mieście nigdy dość! To przecież zieleni wytwarza potrzebny nam do życia tlen! Boisko szkolne też nie powinno być wystawioną na słońce "patelnia". Zresztą wycięcie części drzew przy szkole w Lasku ujawniło ostatnio inny, zupełnie nie**



# ŻYWIÓŁU

wych gatunków drzew! Większość starej zieleni miejskiej stanowią czarne topole, wierzby, akacje i sporadycznie lipy. Status "pomnika przyrody" sprawia, że bez zgody Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody nie wolno z takiego drzewa wyciąć gałązki! A przecież te drzewa rosną wzdłuż ulic, tuż obok linii energetycznych, domów i plotów. Dopiero wichura uzmysłowiła mieszkańcom, ile szkód może spowodować padająca gałąź! Stare topole są tak kruche, że nie trzeba nawet silnego wiatru, aby się łamały. Nie twierdzą, że należy usunąć wszystkie stare drzewa! Jednak muszą istnieć wyraźne granice ochrony przyrody! Zieleni miejska ma służyć ludziom, nie odwrotnie! Nie można "na siłę" ustanawiać "pomników przyrody" przy ruchliwych ulicach, bo będą stanowiły zagrożenie dla użytkowników ulic. Co innego, jeśli drzewo rośnie w parku, lesie, czy ogrodzie! Dlatego apeluję o rozsądek i dużą ostrożność w tych ekologicznych działaniach. ( Mówię o tym, bo dotarło do mnie, że grupa mieszkańców chce wystąpić o uznanie pomnikami drzew przy ul. Wojska Polskiego. ) Nie wiążemy rąk służbom miejskim!

Szkody spowodowane wichurami oceniane są wstępnie na kilkaset milionów starych złotych. Do tego należy dodać koszt usuwania wiatrolomów ( za wycięcie dużego drzewa trzeba zapłacić od 1.500-2.000zł ). Pieniądze na porządkowanie miasta i likwidowanie skutków kataklizmu pochodzą będą z bieżących środków budżetowych, a w razie potrzeby uruchomiona zostanie ( za zgodą Rady ) rezerwa przewidziana na tego rodzaju okoliczności. Nie wiadomo jeszcze, ile

kosztować będą odszkodowania dla obywateli. Przy okazji pierwszego ataku żywiołu ( 2 sierpnia br. ) okazało się, że w naszym mieście nadal istnieje coś takiego, jak poczucie obowiązku obywatelskiego! Z wielkim uznaniem mówił nam o tym Burmistrz Wł. Kaczmarek: Jestem zbudowany postawą większości mieszkańców Lubonia! Wielu z nich, tuż po burzy, wychodziło na ulice i oczyszczało je z gałęzi, nie czekając na służby miejskie! Spontanicznie, nie pytając o wynagrodzenie, zaczął porządkować zieleni miejską Zbigniew Jurga, ze swoimi pracownikami. Bez polecenia zaczęli działać strażacy z OSP i "Komlub". Wszystkim należą się za to wielkie podziękowania!

Kiedy zaczął wiać huraganowy wiatr nie było mnie w Luboniu. ( Wyrabiałem się z rodziną do Poznania. ) Wracałem po burzy najszybciej, jak mogłem, licząc, że trzeba będzie zorganizować ekipy porządkowe. Jeszcze w drodze skontaktowałem się z pozostałymi członkami Zarządu. "Sztab kryzysowy" miał działać w remizie OSP. W Luboniu okazało się, że działania już podjęto! Stało się to całkowicie spontanicznie! Z poczucia obywatelskiego obowiązku! Bardzo mnie ten fakt ucieszył! Dobrze jest mieszkać w mieście, w którym, w razie potrzeby można liczyć na taką pomoc! Do późnych godzin zbieraliśmy wtedy, w remizie OSP, informacje o zniszczeniach dokonanych przez burzę i cieszyliśmy się, że skończyło się tylko na stratach materialnych! Na szczęście nikt z mieszkańców Lubonia nie ucierpiał!



Burmistrz  
Włodzimierz Kaczmarek

Opr. I. Szczepaniak



Budynek muzeum przy ul. Niezlomnych



Dziedziniec kościoła św. Jana Bosko

## O LUBOŃSKICH TOPOLACH

przewidziany problem: stare topole zniszczyły, pierwotnie założony, system odwadniający budynek ( korzenie po prostu go zarosły ), ale w miejsce tego, same stały się "żywymi drenami", czerpiąc wodę z gruntu. Kiedy usunięto drzewa już nie wchłania wody deszczowej, która zbiera się teraz w piwnicach! Piwnice szkoły są systematycznie podtapiane i w najbliższym czasie trzeba będzie pomyśleć o wykonaniu nowego systemu odwadniającego. Wracając do topoli: na bieżąco oceniamy z pracownikiem Urzędu, p. Gierczykiem, potrzeby i możliwości wycinania tych drzew w całym Luboniu. Tylko w skrajnych przypadkach decydujemy się na usunięcie drzewa, jeśli jego wiek i stan zdrowotny mogą być zagrożeniem dla mieszkańców. Ale nie jesteśmy w stanie przewidzieć skutków kataklizmu! Tak było np. przy ul. Niezlomnych, gdzie wichur łamał zdrowe topole. Konary, spadające na dach muzeum, swoim ciężarem naruszyły konstrukcję

dachową budynku. Dyrekcja domaga się od miasta wycięcia tych drzew i zrekompensowania szkód. Przy ul. Źródlanej, pomnikowa topola ( o średnicy pnia 3,5m ) została wyrwana z korzeniami! Kolos ten spadł na Strumień Junikowski i trzeba było szybko interweniować, aby nie doszło do spiętrzenia wody. Na podstawie tych doświadczeń mogę powiedzieć, że będziemy musieli systematycznie zastępować lubońskie topole innymi gatunkami drzew, a w stosunku do istniejących stosować intensywne cięcie pielęgnacyjne i kosmetyczne.

W czasie tej rozmowy nie sądziliśmy, że przeżyjemy w Luboniu jeszcze jedną chwilę grozy. W niedzielę, 20 sierpnia br. "trąba powietrzna" wyrwała z korzeniami 8 drzew, rosnących wokół kościoła p/w Św. Jana Bosko. Największe z nich, ponad 60-letnie topole upadły tuż obok prezbiterium. Cudem nie doszło do tragedii!

Lena.



Wiceburmistrz  
Ryszard Olszewski

# TO BYŁ CUD!

Tak opowiadali świadkowie niedzielnej burzy ( 20.08.br. ok. godz. 11.40 ) w rejonie kościoła p/w Św. Jana Bosko. Tak naprawdę uczestnicy mszy św. odprawianej w kościele zawdzięczają zdrowie, a może nawet życie swojemu proboszczowi! Zapytaliśmy ks. Karola Biniasia, proboszcza parafii, o to, co zapamiętał z tego dnia :

“Jak zwykle na przedpołudniowej mszy świętej w kościele były tłumy ludzi. Wcześniej nic nie zapowiadało nadejścia tak gwałtownej burzy i “trąby powietrznej”, o sile tornada! Msza trwała już chyba pół godziny, kiedy zobaczyłem, że z zakrystii kościelny daje mi jakieś znaki, a za chwilę, wyraźnie zaniepokojony, podszedł i powiedział, że nadciągają w naszym kierunku wyjątkowo ciemne chmury. W kościele zapaliły się światła, bo na dworze zrobiło się bardzo ciemno. Po czwartkowej burzy wolałem nie ryzykować, zwłaszcza, że leżały jeszcze wokół kościoła przewrócone w czwartek drzewa. Zdecydowałem się przyspieszyć mszę św., jednocześnie informując parafian o konieczności szybszego opuszczenia kościoła. Zanim zaczął się huraganowy wiatr na szczęście nikogo już nie było na kościelnym podwórzu!



Proboszcz  
ks.Karol Biniś

Z okna plebanii widziałem walące się drzewa i tylko modliłem się, aby nie spadły na kościół! Myślę, że osoba ze słabym sercem odchorowałaby takie widowisko! Sam nie chciałbym drugi raz tego oglądać! Nie chcę myśleć, co by się stało, gdyby, tak jak zwykle w niedzielę, parafianie właśnie wychodzili z kościoła! Dlatego postanowiłem wyciąć wszystkie rosnące tu stare drzewa. Nikt nie może dać gwarancji, że zawsze będziemy mieli tyle szczęścia w nieszczęściu! Dla mnie, jako proboszcza, najważniejsi są ludzie i ich bezpieczeństwo. Wokół kościoła posadzimy oczywiście nowe drzewa, ale będzie to dopiero wtedy, gdy uporamy się już ze skutkami kataklizmu, który spowodował znaczne szkody materialne, niszcząc linię energetyczną, ogrodzenia, chodniki i częściowo dach na plebanii.” Tyle uży-

skanych “na gorąco” wypowiedzi Ks. Proboszcza. Mielśmy okazję widzieć, w okolicy kościoła św. Jana Bosko, skutki obu ataków huraganu ( w czwartek 17.08 i w niedzielę 20.08 br. ).W obu przypadkach kościół cudem nie odniósł żadnego uszczerbku, chociaż drzewa zwały się tuż obok prezbiterium, a stojące w jego pobliżu lampy ogrodowe zostały złamane jak słomki. Betonowe podmurówki ogrodzeń kościelnych zostały wyrwane z całym fundamentem! Kiedy obok kościoła ( w poniedziałek ) pojawili się ludzie z pilami i zaczęli ciąć oszczędzone przez wichurę drzewa, w Urzędzie Miasta rozdzwoniły się telefony. Przeciwnicy wycinki gorąco protestowali przeciw decyzji proboszcza. Ciekawi jesteśmy, co mówili by wtedy, gdyby runęło prezbiterium, lub, gdyby ktoś z parafian zginął przygnieciony drzewem? Nie zawsze można liczyć na cud!

I.S.



Na dziedzińcu kościelnym zniszczone zostały ogrodzenia i oświetlenie, kościół nie ucierpiał



Drzewa padły tuż obok prezbiterium

sklep **MODA MĘSKA**

Luboń, 11 Listopada 51  
pn. -pt. 10.00 - 18.00  
sobota 10.00 - 14.00

Renomowane firmy  
**ZAPRASZAMY**



**SYSTEM DRZWI SUWANYCH**

P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUNA 73



**SZAFY \* WNEKI \* GARDEROBY  
TANIO \* SZYBKO \* FACHOWO**

Informacje i zlecenia  
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0-602 657 345

# O HISTORII NIE WOLNO ZAPOMNIEĆ ! WSPOMNIENIE O WRZEŚNIU 1939r.

Lato 1939r było wyjątkowo piękne! Tak zaczął kiedyś opowieść o swoich przeżyciach wojennych nieżyjący już dziś brat mojego ojca- Jan Szczepaniak( rocznik 1908 )- potomek rolniczej rodziny z Lasku, uczestnik kampanii wrześniowej 1939r.

( W 1995r. udało mi się namówić go na te wspomnienia, przy okazji gromadzenia informacji o rodach rolniczych Lasku )

Jan Szczepaniak zawsze lubił działać. Już jako 13-latek wstąpił do miejscowej organizacji gimnastycznej "Sokół". ( Była to właściwie organizacja paramilitarna, która w tzw. "gniazdach sokolich" przygotowywała młodzież do służby wojskowej i obrony kraju, wyrabiając tężyznę fizyczną i wpajając zasady patriotyzmu. ) W Lasku "gniazdo Sokola" rozwijało się bardzo prężnie. Tuż przed wojną zbudowało nawet własną salę gimnastyczną ( obecnie włączoną do budynku Szkoły Podstawowej nr 4, przy ul. 1-go maja. )

Jan Szczepaniak wyróżniał się zręcznością i sprawnością fizyczną, szybko został więc instruktorem młodszych "sokolów". Po latach z dumą pokazywał mi dyplom, nadany mu za pracę w sekcji młodzieżowej "Sokoła", z datą 22 XI 1932, przechowany w czasie wojny przez rodzinę, jako pamiątkę po nim. Bo najbliżsi myśleli, że nie żyje... Jan Szczepaniak został zmobilizowany w sierpniu 1939r., chociaż miał już 31 lat i rodzinę. Stało się tak, ponieważ był specjalistą wojskowym-mechanikiem, a zasadniczą służbę wojskową odbył wcześniej w III Pułku Lotniczym w Ławicy pod Poznaniem. Dlatego też przed powszechną mobilizacją ( ogłoszoną na 1 września 1939r ) otrzymał kartę powołania do tej samej jednostki wojskowej. Już 1 września lotnisko w Ławicy zbombardowały hitlerowskie samoloty. Polskie oddziały, w obawie przed okrążeniem, wycofywały się na wschód. 400 naszych samolotów nie mogło pokonać 3000 nadlatujących napastników! Mechanik Jan Szczepaniak już po tygodniu stał się piechurem i wraz z innymi niedobitkami szukał walczących jeszcze formacji. Nie udało mu się dotrzeć do armii "Poznań" toczącej krwawy bój nad Bzurą, ale już 13 września walczył na południu Polski, jako żołnierz armii "Małopolska", pod dowództwem gen. Sosnkowskiego. W oddziałach tej armii szedł na pomoc obrońcom Lwowa, którzy odpierali ataki niemieckie aż do 22 września! Niestety, armia "Małopolska" nie zdążyła pomóc miastu, chociaż jeszcze 16



Ławica 1939r. - Jan Szczepaniak (pierwszy z prawej) przy samolocie wojskowym PWS

września rozgromiła niemiecką kolumnę pancerną, zmierzającą w kierunku Lwowa. Zbieranina zdesperowanych żołnierzy, która pod dowództwem gen. Sosnkowskiego zamierzała bronić się aż do końca, 20 września uległa przeważającej sile wroga na przedpolach Lwowa i tak zakończyła się kampania wrześniowa Jana Szczepaniaka. Uciekając przed Niemcami żołnierze polscy przedzierali się dalej na wschód. Mieli nadzieję dotrzeć do Rumunii, przeformować się i wznowić walkę. Tak przynajmniej wyobrażali to sobie we wrześniu 1939r. Jan Szczepaniak, tak jak wielu jego kolegów-żołnierzy, pieszo dotarł do Kijowa. Tam wzięto go do niewoli. Związek Radziecki od 17 września 1939r. był wrogiem Polski i razem z hitlerowskimi Niemcami pustoszył nasze ziemie. Jeńcy wojenni nie pozostali w Kijowie. Zapakowano ich do bydłocych wagonów i wywieziono w nieznane. Podróż do

miejsca przeznaczenia trwała długo, bo aż 7 i pół tygodnia! W końcu Jan Szczepaniak znalazł się w Starobielsku-znanym dziś jako masowy cmentarz Polaków, pomordowanych przez NKWD, na rozkaz Stalina. W obozie tym doszło po pewnym czasie do dziwnej transakcji między Niemcami a Rosjanami. "Kazali wystąpić tym, którzy urodzili się w poznańskim- wspominał Jan Szczepaniak- później załadowali nas do pociągu i przez tydzień więzili, bez wody i jedzenia. Myśleliśmy, że to już koniec, ale kiedy

otworzyły się drzwi zobaczyliśmy Niemców. Oni czekali obok swoich wagonów, w których też byli polscy jeńcy! Wypędzono nas z jednego pociągu i wpakowano do drugiego. Okazało się, że Rosjanie wymienili nas na żołnierzy polskich urodzonych na terenach wschodnich, a wziętych do niewoli przez Niemców." Jan Szczepaniak nie wiedział wtedy, jaki los czekał jego kolegów w Starobielsku. Został wywieziony do Austrii, do stalagu w Ludwigsburgu. Po roku, jako ślusarz z zawodu i mechanik samolotowy, trafił do Freiburga, gdzie skierowano go do pracy w zakładach "Mercedesa". Po zakończeniu wojny jeszcze przez rok pozostawał w Austrii, już jako aliancki żandarm wojskowy, w stopniu kaprała, nadzorując utrwalanie pokoju w pięciu austriackich wioskach wokół Freiburga. Wrócił do Polski w 1946r. Niewielu uczestników wojny obronnej 1939r. miało tyle szczęścia co on!

I. Szczepaniak

**HURTOWNIA PIWA WINA I NAPOJÓW**  
**"HEKTOR" s.c.**

62-031 Luboń, ul. Fabryczna 51  
tel. (0-61) 810 28 54

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

FORTUNA HORTX OKOCIM ŻWIŁC

**MEN COLLECTION**

**PRACOWNIA KRAWIECKA**  
**KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA**

Adres Firmy:  
ul. Kościuszki 55  
62-031 Luboń  
tel. (0-61) 810 31 56

ZENON ROSZAK  
WŁAŚCICIEL



## POLICYJNA

**31.07/1.08** Usiłowanie włamania. Przy ul. Puszkina usiłowano włamać się do samochodu dostawczego poprzez wyjęcie uszczelki i usunięcie szyby. Próbowano ukraść papierosy. Sprawców spłoszono. Strat poza uszczelką wartą 60zł nie było.

**2.08** Kradzież Przy ul. Podgórznej o godz. 15.00 z terenu posesji skradziono rower górski. Straty 700zł.

**2/3.08** Włamanie. Przy ul. Kretej w nocy wybito szybę w drzwiach do sklepu PSS-Społem, sprawców spłoszono. Straty, z powodu uszkodzeń drzwi – 400zł.

**03/04.08** Włamanie. Przy ul. Nowej włamano się do budynku gospodarczego, skradziono narzędzia elektryczne, straty 1500zł.

**04.08** Kradzież. Przy ul. Powst. Wlkp.o godz 11.30 skradziono rower górski. Straty 1000zł.

**04-05.08** Kradzież. Przy ul. Sikorskiego z samochodu Renault Megane skradziono dwie lampy halogenowe, straty 2000zł.

**04-06.08** Włamanie. Przy ul. Sikorskiego włamano się do piwnicy i skradziono dwie używane opony zimowe. Straty 1200zł.

**04-07.08** Włamanie. Przy ul. Solskiego pod nieobecność właścicieli włamano się do domu jednorodzinnego i skradziono: samochód Fiat Siena, telewizor Sony 29", telefon Panasonic i inne przedmioty straty 40.000zł

**07-08.08** Kradzież. Przy ul. Kasprzaka skradziono samochód Fiat 126p. Straty 1500zł.

**09-10.08** Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej skradziono samochód Nissan Primera, straty 18.000zł.

**09-10.08** Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej skradziono samochód Polonez, straty 9.000zł.(pojazd po 2 dniach znaleziono w Poznaniu bez silnika)

**10.08** Pobicie. Przy ul. Przemysłowej dwaj mężczyźni naklaniali portiera do udziału w przestępstwie (kradzieży samochodu). Portier odmówił współpracy i uruchomił alarm, za co został dotkliwie pobity. Zanim przyjechała ochrona sprawcy zbiegli z miejsca zdarzenia.

**10-11.08** Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej skradziono dwa lusterka boczne z samochodu Opel Astra, straty 700zł

**13.08** Usiłowanie kradzieży. Przy ul. Wojska Polskiego trzej sprawcy usiłowali ukraść rower z posesji. Dzięki opisowi świadków zatrzymano ich (relacja obok)

**13-14.08** Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do wypożyczalni kaset wideo i skradziono bilon z automatów do gier zręcznościowych. Straty 1600zł

**14.08** Kradzież. Przy ul. Paderewskiego w godz.13.50-14.15 skradziono samochód Opel Astra. Straty 45.000zł.

**16.08** Oszustwo. Wszczęto postępowanie przeciwko osobom, które podając nieprawdziwe okoliczności kolizji, usiłowały wyłudzić od PZU odszkodowanie w wysokości 5.000zł.

**17.08** Włamanie. Przy ul. Sikorskiego z niewiadomych pobudek ktoś włamał się do pomieszczenia piwnicznego, odkręcił krany i zalał wodą piwnicę budynku. Straty spowodowane zalaniem 3.000zł. Sprawcy nie ustalono

**17-18.08** Kradzież. Przy ul. Chemików skradziono narzędzia z hurtowni sprzętu instalatorskiego. Straty określi inwentura.

**17-19.08** Włamanie. Przy ul. Sikorskiego włamano się do piwnicy i skradziono rower górski. Straty 800zł.

**22.08** Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej w godz. 13.00-14.00 skradziono rower górski straty 600zł.

**23.08** Usiłowanie kradzieży. Przy ul. Żabikowskiej ze sklepu RTV usiłowano ukraść telewizor Philips 20" wartości 890zł. Sprawcę zatrzymał dzięki pomocy przechodniów właściciel sklepu. Złodziejem okazał się 49-letni mieszkaniec Poznania, który miał za sobą 22 lata spędzone w więzieniu.

**22-23.08** Kradzież. Przy ul. Sikorskiego skradziono samochód SAAB, straty 20.000zł.

**24-25.08** Kradzież. Przy ul. 1-go Maja w nocy skradziono samochód Fiat 126p. straty 1.000zł.

**24-25.08** Kradzież. Z parkingu niestrzeżonego skradziono samochód Fiat Marea, straty 30.000zł.

**Włamanie.** Przy ul. Rutkowskiego włamano się do samochodu Suzuki Swift, skradziono radioodtwarzacz i półkę z głośnikami. Straty 1000zł.

**25.08** Usiłowanie kradzieży. Przy ul. Kościuszki 25-letni mężczyzna usiłował ukraść portfel z barakowozu na terenie budowy autostrady. Trzej pracownicy przyłapali go na gorącym uczynku i oddali w ręce policji.

**25-26.08** Kradzież. Przy ul. Klonowej skradziono przednią maskę pojazdu, zderzaki, lampy i tablicę rejestracyjną z samochodu Honda Civic, straty są ustalane.

**28.08** Kradzież. Przy ul. Niepodległości w godz.od 10.00-11.00 skradziono rower górski Magnum. Straty 900zł

**28-29.08** Włamanie przy ul. Sikorskiego włamano się do samochodu Ford Mondeo i skradziono sprzęt radiowy. Straty 1580zł.

**29.08** Kradzież. Przy ul. 11 listopada z kasy sklepowej skradziono 800zł. Sprawcy otworzyli kasę fiskalną odwracając uwagę sprzedawczynie.

**Kradzież.** Przy ul. Wojska Polskiego z terenu posesji skradziono rower górski, straty 762zł.

**30.08** Samobójstwo. Na terenie obozu Żabikowskiego w nocy powiesił się 21-letni mieszkaniec Poznania (relacja obok)

## Z POLICJI

MUSZĘ ZABRAĆ  
GŁOS!

( PO WYPOWIEDZI  
KOMENDANTA MIEJSKIE-  
GO W „ECHU LUBONIA” )



Zastępca Komendanta  
Posterunku Policji w Luboniu  
E. Nowacki

Kondycja Komisariatu Policji w Luboniu budzi zaniepokojenie wszystkich, jednak jest trochę inaczej, niż chce to widzieć Komendant Miejski M. Szuba, w wywiadzie, udzielonym redakcji "Echa Lubonia". Moim zdaniem należy poinformować mieszkańców, czym dysponujemy ! Przed 1990 r. mieliśmy 28 etatowych milicjantów. Po zmianie systemu staliśmy się Policją. Przymierzaliśmy nas wtedy Komendzie rejonowej Poznań-Wilda (bo zlikwidowano Komendy Miejskie) i wtedy musieliśmy oddać na potrzeby tworzącej się Komendy aż 5 etatów z Lubonia ! Zostało nas więc w Komisariacie 23 ! Po 2 latach oddano nam tylko 2 etaty. Mamy więc teraz formalnie 25 etatów- a to jest mniej niż mieliśmy w 1990 r ! A przecież sam Komendant M. Szuba mówi, że dzisiejszy Luboń to nie to samo miasto, niż 10 lat temu ! Dzisiaj znów mamy Komendy Miejskie, ale jakoś nie słychać o oddaniu etatów. Ostatnie 2 lata w ogóle pracujemy w "osłabieniu", bo są, ale puste ! Brakuje nam do pełnego stanu osobowego od 1 do 3 policjantów ! Nie dlatego, że nie chcemy nowych ludzi, lecz dlatego, że wyższa instancja nam ich nie zatrudnia ! Policjant, świeżo przyjęty do pracy otrzymuje na "dzień dobry" 660 zł brutto i dostaje takie wynagrodzenie przez pół roku, kiedy się szkoli. Komisariat luboński przyjął ostatnio 2 osoby- kobietę i mężczyznę- ale nadal mamy 1 wakat ! A mimo to komisariat luboński osiągnął bardzo dobre wyniki, jeśli chodzi o wykrywalność przestępstw (trzęcie miejsce w Powiecie). W 2000 r wszczęto 350 śledztw i dochodzeń to jest 116 więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego (za 7 miesięcy). W Luboniu nastąpił wzrost ilości przestępstw tj. o 243 więcej niż było zarejestrowanych w roku ubiegłym (to stanowi prawie 100% w stosunku do roku 1999). Wykrywalność mamy na poziomie 50,5%- jest to 3 wynik w rankingu jednostek Komendy Miejskiej policjantów do służby poza terenem Lubonia. Za dobrą pracę jesteśmy "karani" tym, że od 2 lat nie ma dla nas w Komendzie nowych policjantów dla uzupełnienia etatów, nie mówiąc o zwiększeniu obsady Komisariatu ! Gdyby nie pomoc lubońskiej Straży Miejskiej, często nie moglibyśmy wystawić nawet jednego patrolu ! 10-letni "Polonez", którym patrolujemy miasto nadaje się już do muzeum, a nie do działań prewencyjnych ! Brakuje nam środków na wszystko. Budynek Komisariatu zalewany jest przez wodę podskórną, która wybija w piwnicach. Wilgoć spowodowała, że mury "przeżera" grzyb. Warunki, w których pracujemy, urągają wszelkim normom zdrowotnym, to odbija się na kondycji fizycznej policjantów ! Tylko kogo to obchodzi ? Policjant ma być sprawny, zdrowy i łapać przestępców ! My to rozumiemy, taki wybraliśmy zawód- ale chcemy mieć równe szanse z przestępcami ! Nikt z nas nie jest męczennikiem ! Kto, jak –kto, ale Komendant Miejski powinien w swoich działaniach brać to pod uwagę i wspierać podległe jednostki !

E. Nowacki

PRESTING MEBEL & JĘDREK  
projekt - produkcja - montaż



kuchnie, łazienki, biura,  
wnęki, fotele obrotowe,  
krzesła, sypialnie, komody

**Biuro handlowe**  
Poznań ul. Szelągowska 28

[mebelki@priv.onet.pl](mailto:mebelki@priv.onet.pl)

855 - 29 - 02

0-501 95-07-97 0-90 51-04-62

## NOCNE GRY I ZABAWY LUBOŃSKIEJ MŁODZIEŻY

Wesoło potrafi się bawić nasza młodzież, szkoda, że cudzym kosztem ! W ciągu jednej tylko sierpniowej nocy (z 24 na 25 sierpnia br.), trzej 19-latkowie, z tzw. „dolnego Lasku”, zdołali popełnić kilka przestępstw i przysporzyć sporo pracy lubońskiej Policji. Najpierw „zabrali” sobie stojący „na ich trasie” samochód „Fiat 126 p”, wybili w nim szybę i jeździli aż do wyczerpania się benzyny, następnie porzucili go, by z kolei ukraść rower z posesji. Ten ostatni ukryli i z kolei włamali się do „Fiata 126 p”, stojącego przy ul. 1-go maja. Tym samochodem jeździli nieco dłużej, a później okradli i pozostawili w rejonie starej strzelnicy, w lesie przy zakładach chemicznych. Nie sądzili, że ich zabawy w ogóle się wydadzą ! Policja zdołała jednak ustalić sprawców i trzech „wesołych” chłopców zatrzymano. Młodzieńcy nudzili się, bo nie pracowali i dlatego teraz staną przed sądem ! Dlaczego 19-latek nie musi pracować ? Zastanówcie się nad tym rodzice, a dobroci serca utrzymujący swoje dorosłe dzieci !

TOM.

## SAMOBÓJSTWO W OBOZIE ŻABIKOWSKIM

30.08.br. wczesnym rankiem, mieszkanka „Lubonianki”, spacerująca z psem na terenie obozu żabikowskiego, zauważyła zwisające nad betonowym basenem zwłoki mężczyzny. O zdarzeniu natychmiast poinformowała poznańską Komendę Policji. Stamtąd informację otrzymali lubońscy policjanci, którzy udali się na miejsce zdarzenia. Młody człowiek wisiał na gałęzi starej wierzy, rosnącej obok basenu. Pętlę na jego szyi tworzyła plastikowa taśma klejąca, używana do opakowań. W okolicach drzewa leżały puszki po kleju „Butapren”, oraz plastikowe torby. Mężczyzna- jak się okazało po sprawdzeniu tożsamości zmarłego- był mieszkańcem Poznania. Miał 21 lat. Do niedawna mieszkał w Luboniu, miał tu znajomych i często tu bywał. Policjanci zapisali go w swoich rejestrach jako osobę związaną ze środowiskiem „włachaczy kleju”, nadużywającą alkoholu. W czasie oględzin miejsca zdarzenia nie stwierdzono udziału osób trzecich. Obóz żabikowski znany jest Policji jako teren spotkań wszelkiego rodzaju „elementu”(pijaków, narkomanów). Wszystkie okoliczności śmierci młodego człowieka zostaną dokładnie zbadane. Lubońska Policja prowadzi czynności wyjaśniające.



Miejsce zdarzenia

Lena.

## MURZYN KRADEŁ ROWERY W LUBONIU

Bardzo zdziwili się mieszkańcy jednej z posesji naszego miasta, kiedy zobaczyli, że czarnoskóry chłopak bez żenady zabiera ich własny rower górski, wyprowadza go i odjeżdża ! Zdziwienie nieco opóźniło ich reakcję, jednak po chwili oprzytomnieli i wybiegli za bezczelnym złodziejem ! Zdążyli zauważyć, jak szybko pedałuje na skradzionym „góralu”, w towarzystwie dwóch innych młodych ludzi, jadących również na rowerach. Policjanci, którym zgłoszono to zdarzenie (13.06.br.), byli mocno zdziwieni, że w Luboniu rower ukradł murzyn ! Później okazało się, że właśnie ten sygnał pozwolił ustalić i zatrzymać grupę nastolatków z Poznania (mieszkańców Dębca i Wildy), którzy przyjeżdżali do Lubonia w celach przestępczych. Działając na tzw. „bezczelnego” kradli nie tylko rowery ! Członkiem tej grupy był chłopak o charakterystycznym wyglądzie afrykańczyka.(Urodzony z mieszanego małżeństwa, miał wyjątkowo ciemną skórę.) Dzięki współpracy obywateli z Policją, sprawców wielu kradzieży dokonanych na terenie naszego miasta ujęto.

LENA.

## 25 LAT Z IGŁĄ W RĘKU

Znana w Luboniu firma odzieżowa „Men” obchodziła w maju br. 25-lecie istnienia. Od wielu lat w naszym mieście garnitury, spodnie i marynarki z „Mena” noszą młodzi i starsi panowie. Właściciel- Zenon Roszak potrafi się dostosować do aktualnej mody, a także indywidualnych życzeń klientów. Nie ma z tym problemów, bo jest znakomitym krawcem męskim. Naukę zawodu rozpoczął w 1962r, kiedy nie myślano jeszcze o masowej produkcji odzieży, tak, jak to się robi dzisiaj. Krawiec musiał umieć uszyć klientowi garnitur na miarę, co więcej- doradzić wybór materiału i fasonu, aby klient wyglądał jak najlepiej. Z taką wiedzą p. Zenon ( 15.05.1975r. ) rozpoczął własną działalność zawodową, w prywatnej firmie, w Luboniu, przy ul. Dożynkowej i taką dewizę stosuje się do dziś- „ubranie ma ubierać, a nie szpecić człowieka”. W pracy panu Zenonowi pomaga żona- także krawiec z zawodu. Początek firmy- to usługi. Z czasem zaczęto produkować większe ilości odzieży, ale – była to wtedy odzież damska. Dopiero po 5 latach p. Zenon skoncentrował się wyłącznie na szyciu odzieży męskiej i tak powstała nazwa „Men”. Obecnie w firmie pracuje prawie 30 osób. Co roku przyjmuje się też uczniów na naukę zawodu. Pan Zenon może się pochwalić złotą odznaką cechową, przyznaną mistrzowi za szkolenie w zawodzie. Po 25 latach znów zaczyna zastanawiać się, czy nie wrócić do odzieży damskiej, bo od wielu lat w zawodzie szkoli prawie wyłącznie kobiety. Być może „Men” zacznie również ubierać panie ! My ze swej strony życzymy Panu Zenonowi Roszakowi i jego firmie kolejnych owocnych lat pracy, ku zadowoleniu klientów.

← Zenon Roszak w magazynie firmy





## ZIELONY LUBOŃ- 100ZŁ DUŻO, CZY MAŁO?

Akcja 50% bonifikaty trwa nadal ! Dla jeszcze nie zorientowanych wyjaśniam, iż Urząd Miasta dopłaca w tym roku mieszkańcom Lubonia do zakupu drzew i krzewów ozdobnych. Dopłata wynosi 50% wartości drzew i krzewów, ale nie więcej niż 50zł na posesję, tzn. że każdy właściciel gruntu w Luboniu może kupić dla obsadzenia swojej posesji zieleni ozdobnej za sumę 100zł, z której 50% zapłaci Urząd Miasta, czyli 50zł. Wystarczy aby udokumentować zameldowanie w Luboniu, udać się z dowodem osobistym do jednego z 3 punktów sprzedaży roślin, i już można wybrać krzewy i zapłacić za nie 50% wartości. Często mieszkańcy pytają mnie co można kupić za 100zł ? Wszystko zależy od Państwa wyboru ! Może to być jedno okazałe drzewo np. dorodny Platan- które będzie symbolizować w Państwa ogrodzie fakt takiej niecodziennej okazji, lub kilka tańszych krzewów, które zapoczątkują ozdobne obsadzanie Państwa posesji. Z tańszych krzewów o wartości ok. 4-6 zł (po bonifikacie 2 i 3zł.) polecam te z gruntu. Tutaj możemy już troszeczkę poszaleć. Za sumę 100zł możemy kupić ich nawet 30-40 sztuk. Termin obsadzenia posesji takimi drzewami to koniec września- początek października. Wtedy jest znacznie więcej wilgoci niż latem i temperatura niższa (bez upałów), sprzyjające ukorzenianiu się w glebie. W ofercie sadzonek z gruntu znajduje się wiele krzewów żywopłotowych, kwitnących i zimozielonych.

Sadząc w ilości 5 szt. na 1 mb żywopłotu za sumę 100zł (czyli 50zł) możemy obsadzić ok. 10 mb, czyli znaczny odcinek. Z drzew ozdobnych, liściastych polecam Państwu charakterystyczne dla polskiego krajobrazu. Dla dużych posesji może to być: klon zwyczajny o regularnej i pięknie wysklepionej koronie i dość krótkim pniu. Z malowniczo przebarwiającymi się jesienią liśćmi. Tam też powinna trafić lipa o bardziej zaokrąglonej koronie, gęstej już u stosunkowo młodych drzew. Polecam również wierzbę w różnych odmianach: pokręcona, płacząca, kulista.... Dla zacielenia ogrodów silnie nasłonecznionych polecam akację, brzozę różne gatunki są bardzo wysokimi i mogą w przyszłości przysporzyć kłopotów i dlatego proponuje się formy szczepione tych drzew. Mając do dyspozycji kwotę 100zł możemy bez problemu zagospodarować ciekawymi gatunkami drzew i krzewów z gruntu ok. 50-100m<sup>2</sup> ogrodu ! Przed przystąpieniem do sadzenia warto bliżej poznać sadzone gatunki-jak wysoko rosną, na jakim stanowisku i kiedy kwitną. (Takich informacji zawsze chętnie udzielam swoim klientom !) Projektując nowe nasadzenia warto wyrysować swój planowany ogród w skali 1:100 (1m=1cm) znając rozmiary jakie osiągną w przyszłości sadzone drzewa, możemy przy pomocy cyrkla nanieść je na nasz projekt. (Np. drzewo o koronie szer. 3m nanosimy na nasz projekt w skali 1:100 jako okrąg o średnicy 3cm itd.) W ten sposób dowiemy się ile drzew zmieści się na planie a więc w naszym ogrodzie. Wybór zależy od Państwa ! Jest okazja aby ulepszyć swój ogród, warto z niej skorzystać !



### WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18,  
tel. 813 08 85, 810 54 56

Specjalista ogrodnik Stefan Osiecki

## ZAPRASZAMY

do cukierni  
"KRZYŻAN"

ul. Żabikowska 49 tel. 810 36 91  
ul. Sikorskiego 48 tel. 893 12 58



**POLECAMY**

**TORTY  
WESELNE**

**TORTY  
NA KAŻDĄ  
OKAZJĘ**

**ORAZ  
SZEROKI**

**ASORTYMENT**

**PIECZYWA**

**CUKIERNICZEGO**

## „ODPOWIEDZIALNOŚĆ I TROSKA”



Dewizą Zakładów Chemicznych "Luboń" S.A. jest hasło "We wszystkim co robimy, celem jest najwyższa jakość przy pełnym szacunku do wymogów ochrony środowiska u nas i u klienta. Zgodnie z założeniami tego hasła "Luboń" S.A. produkując swoje wyroby kładzie duży nacisk na ochronę środowiska. W grudniu 1999r "Luboń" S.A. przystąpił do Programu "Odpowiedzialność i Troska". Jednocześnie przyjął do stosowania deklarację Programu o następującej treści: "Zakłady Chemiczne "Luboń" S.A. deklarują dobrowolne przystąpienie do Programu Odpowiedzialność i Troska" i zobowiązują się do działania na rzecz ciągłego zmniejszania swej uciążliwości lokalnej. Zakłady prowadząc swoją działalność zobowiązują się do przestrzegania zasad wiodących sformułowanych i zatwierdzonych przez Polską Izbę Przemysłu Chemicznego". W związku z realizacją Programu Zarząd "Luboń" S.A. zatwierdził do wykonania w 2000 roku następujące zadania:

1. wybudowanie drugiego kotła opalanego gazem, który zastąpi kocioł opalany węglem co umożliwi całkowitą likwidację emisji SO<sub>2</sub> pyłu ze spalania węgla, sadzy, benzo(a)pirenu i węglowodorów aromatycznych.
  2. ograniczenie uciążliwości Zakładów dla otoczenia (minimum o 50 %) poprzez zastosowanie bariery osmogogenicznej na Wydziale Produkcji TP-1 – instalacja superfosforatu pylistego (produkcja nawozów)
- W ciągu ostatnich dziesięciu lat "Luboń" S.A. przeznaczył na cele ekologiczne ok. 40% nakładów inwestycyjnych i remontowych. W latach dziewięćdziesiątych zrezygnowano z produkcji kwasu siarkowego oraz większości wyrobów fluorowych, ponadto dokonano wymiany kotłów węglowych na nowoczesną kotłownię gazową. Wszystkie te działania wpłynęły na zmniejszenie emisji szkodliwych związków do otoczenia. Problem ochrony środowiska został uwzględniony również w planach strategicznych Spółki na lata następane.

mgr Józef Kończal.

# KRONIKA PIĘCIU WAKACYJNYCH DNI

Każdego roku w różnych regionach naszego kraju odbywają się Centralne Złoty Krajoznawców CZAK-i PTTK. Tegoroczny Złot odbył się na Ziemi Gnieźnieńskiej- w kolebce państwa polskiego. Zarząd Główny PTTK powierzył jego organizację Oddziałowi lubońskiemu. Prezes naszego Oddziału p. Eugeniusz Kowalski i opiekunka Młodzieżowego Klubu Edukacji Krajoznawczo-Turystycznej p. Grażyna Przybył włączyli nas w te przygotowania. Powierzono nam rozdział materiałów promujących Wielkopolskę, które otrzymywał każdy uczestnik CZAK-u. Jeden z naszych kolegów- Rafał Strzelczyk opracował projekty okolicznościowej plakietki, pieczętki złotu i bonów żywieniowych. W czasie odbywających się spotkań krajoznawców prezentowaliśmy dorobek naszego Oddziału: m.in. pięknie wydaną ubiegłoroczną kronikę, medale pamiątkowe oraz karty ewidencyjne miejsc pamięci ( których jest w naszych zbiorach ponad 9 tys. ). Karty te skatalogował kolega Jacek Szyfter i on też udzielał zainteresowanym krajoznawcom informacji. Pierwszy dzień złotu, 23 sierpnia, był dla nas chyba najbardziej pracowitym dniem. Należało wszystkim uczestników zakwaterować w czterech ośrodkach na terenie kompleksu wypoczynkowego w Skorzęcinie. Nasza rola polegała na wskazywaniu drogi, odprowadzaniu do kwater i pomocy w niesieniu bagaży. Rozprowadzanie 260 osób dało o sobie znać w dniu następnym( bolały nas nogi ). A przecież i w następnych dniach wielu spraw trzeba było jeszcze dopilnować. 23 sierpnia po południu odbyło się oficjalne rozpoczęcie złotu, w którym wziął udział Burmistrz naszego miasta Włodzimierz Kaczmarek, Członek Zarządu Lechostaw Kędra, Dyrektor Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego Janusz Łakomic, Prezes Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK Marian Chudy, Wojewódzki Konserwator Przyrody Ferdynand Szafranski, Prezes Oddziału PTTK w Gnieźnie Kazimiera Hemlin i Przewodniczący Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK Włodzimierz Łęcki. Wieczorem spotkaliśmy się przy ognisku, które rozpalili jedną zapałką p. Włodzimierz Kaczmarek i p. Marian Chudy. Przy śpiewie, muzyce i pieczonych kiełbaskach czas mijał bardzo szybko, a w dniu następnym pobudka była bardzo wczesna! Tego dnia, przed południem, w Szkole-Pomniku Tysiąclecia w Gnieźnie obrady plenaryjne otworzył Prezes Oddziału PTTK w Luboniu Eugeniusz Kowalski( który był Komandorem Złotu ).Honorowymi gośćmi byli: Tadeusz Tomaszewski( Przewodniczący Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki ), Andrzej Nowakowski( Wicemarszałek Sejmiku Województwa Wielkopolskiego ), Lech Drózdzyński ( Dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego ), Maurycy Musielak ( reprezentant Wojewody Wielkopolskiego ), Jacek Marciniak ( Starosta Gnieźnieński ), Krzysztof Skrzypczak ( Burmistrz Witkowa ), Andrzej Kaleniewicz ( Departament Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego ).Zebrani wysłuchali referatów: "Arcybiskupi gnieźnieńscy w dziejach Polski", "Historia utrwalona w kamieniu", "Szlak Piastowski wczoraj- dziś- jutro" oraz "Słowo o Oddziale PTTK w Luboniu". Po obradach zwiedziliśmy Gniezno. Do Skorzęcina wracaliśmy kolejką wąskotorową( ukłon dla p. Andrzeja Kudlaszyka, który pomagał nam z ramienia Oddziału PTTK Pracowników Kolejowych ). Przejazd dostarczył nam dużo emocji, gdyż były to wagoniki zabytkowe, zamknięte i otwarte ( był nawet wąskotorowy "Wars" ). Po kolacji odbyły się spotkania w grupach kolekcjonersko-towarzyskich, do czego tęsknili wszyscy, aby spokojnie móc ze sobą porozmawiać. Dwa następne dni( 25 i 26 sierpnia ) były dniami wycieczkowymi. Uczestnicy CZAK-u rozmieszczeni w sześciu autokarach zwiedzili Wielkopolskę trasami "Kruszwica" i "Lednica". Trasy wycieczek opracował Włodzimierz Łęcki, będący również przewodnikiem jednego z autokarów. Nasi goście mieli jeszcze siły aby "zaliczyć" ognisko z kiełbaskami i występem kapeli "Po zagonach"(z Grodziska) oraz ponownie odbyć spotkanie klubowe. Ostatni dzień tej wielkiej imprezy rozpoczął się o godzinie 7 mszą św. odprawioną w miejscowej kapliczce przez księdza Jerzego Pawlika, członka PTTK. Następnie rozpoczęło się otwarte zebranie Komisji Krajoznawczej, w czasie którego podsumowano tegoroczną pracę krajoznawców. W godzinach popołudniowych uczestnicy CZAK-u zaczęli rozjeżdżać się do domów,( niektórzy mieli bardzo daleko, bo gościliśmy przecież przedstawicieli PTTK z całej Polski). Jesteśmy dumni, że Zarząd naszego Oddziału zaprosił nas, młodych, do współpracy. Mogliśmy obserwować pracę doświadczonych organizatorów w osobach: Janiny i Eugeniusza Kowalskich, Grażyny Przybył, Stefanii i Andrzeja Machcińskich, Leokadii i Ryszarda Gołębińskich, Bogumiła Rzyckiego( z Oddziału Gnieźnieńskiego ), Andrzeja Kudlaszyka, Zbigniewa Kolbusza, Barbary Zaczek, Mirosławy Osieckiej, Pawła Kaczmarka i Reginy Zajączek. Będziemy brali z nich wzór!

Zmęczeni pięcioma intensywnymi dniami, ale zadowoleni z siebie członkowie Młodzieżowego Klubu Edukacji Krajoznawczo-Turystycznej PTTK Oddziału w Luboniu: Marianna, Anna, Joanna Przybył, Paweł Kowalski, Jacek Szyfter i Rafał Strzelczyk.



Przedstawiciele Zarządu Miasta Lubonia na ognisku CZAK-u

Sklep "SKRZAT"  
ul. Żabikowska 47

POLECA

artykuły szkolne i papiernicze  
biżuterię złotą i srebrną,  
ceraty, pieczętki  
wizytówki,  
zabawki



czynny: pn. - pt. 10.00 - 18.00  
sobota: 10.00 - 14.00

  
Gabinet Kosmetyczny

polecamy

oczyszczanie • woskowanie  
makijaż • maseczki • algi  
manicure • pedicure • henna

Zapraszamy 11<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>. sobota 10<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

62-031 Lubon ul.Osiedlowa 24



0501 706 339  
0501 768 544



Sen z oczu spędza nam, wędkarzom, myśl o splątanej żyłce. Gęsia skórka wychodzi na ciele na widok małego supelka na przyponie, nie mówiąc już o skurczach serca, które odczuwamy gdy w końcu, po stuprocentowym zarzuceniu wyciągamy z wody, po godzinnej obserwacji nieruchomego szałwika, przypominający swym wyglądem pajęczynę utkaną przez pracowitego "krzyżaka". Kogo winić? Gdzie szukać przyczyn? Kto rozwiąże problem? Może pomoże Bednarski, (ale to nie ta branża.) Czyżby kawałek miękkiego metalu mógł być przyczyną tyłu naszych rozterek? Czyżby malutka kulka ołowiu mogła nas przyprawić o zawrót głowy i być przy-

przyspieszanie opadania przynęty. W praktyce wygląda to tak, że zakładając kulki ołowiu blisko siebie od największej przy haczyku, zmniejszając ich rozmiar w stronę szałwika, przynęta opada szybciej. Ma to szczególne znaczenie, gdy podczas łowienia chcemy się przebić przez ławicę drobnej ryby. Zakładając odwrotnie to znaczy mała śrucina przy haczyku i coraz większe w stronę szałwika w dalszej odległości od siebie - przynęta opada wolniej, co jest stosowane przy połowach z opadu. Pierwszy sposób (większa kulka przy haczyku) pozwala na wykonanie dalszych rzutów bez splątania żyłki podyktowane jest to tym, że środek ciężkości obciążenia przy dalekich wyrzutach jest bliżej haczyka z przynętą. Błędem z którego sam długo nie zdawałem sobie sprawy, jest traktowanie obciążenia jako

wyważenie szałwika, ten fakt nie mniej ważny jest dopiero końcowym efektem zastosowania obciążenia na żyłce. Dlatego chcąc uzyskiwać coraz lepsze wyniki stosujemy się do następnej tajemnicy wędkowania - poprawnie należy zastosować ciężarek w zależności od warunków łowiska, gatunku poławianych ryb i metody wędkowania i z kolei do takiego zestawu stosujemy odpowiedni szałwik, a nie odwrotnie. Ołowiu mają także szereg wad np. źle wykonane śruciny zaciskowe przecinają żyłkę, dlatego zaciskając śruciny zaciskajmy je na końcówce żyłki, następnie przesunmy w górę na pożądaną odległość i odetnijmy koniec żyłki. Zapewni to nam, że pod obciążeniem żyłka nie będzie uszkodzona. Przy stosowaniu ciężarków z otworem zwróćmy uwagę aby był on centryczny, gdyż nie powoduje wtedy wibracji żyłki, a przy tym nie straszy ryb. Różnorod-

ność ołowianego asortymentu jest dzisiaj ogromna, trzeba by było omówić to oddzielnie, dlatego w opisywaniu następnych przygód z wędką postaram się zwrócić uwagę na kilka znaczących elementów obciążenia w poszczególnych technikach łowienia.

Sędzia wędkarski Zbigniew Przybylski.



## Spotkanie z posłanką SLD.

Poseł na Sejm RP- pani Krystyna Łybacka przyjedzie 2.10.2000r. (w poniedziałek) o godz. 17.00, do Biblioteki Miejskiej na spotkanie z mieszkańcami Lubonia. Biblioteka Miejska serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych.

## PROSTO ZE STAROSTWA

### Informacja dla kierowców!

Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu informuje, że na podstawie art. 150 ustawy "Prawo o ruchu drogowym" dokonuje wymiany na druki według nowych wzorów:

- praw jazdy,
- świadectw kwalifikacji,
- pozwoleń na tramwaj.

Prawa jazdy- wydane w okresie od 1953r. do 27.07.1968r. podlegają wymianie na nowe w okresie od 1 lipca 2000r. do 30 czerwca 2001r. Świadectwa kwalifikacji- wydane według wzorów od 1991r. do 1999r. podlegają wymianie od 1 lipca 2000r. do 31 grudnia 2001r. Pozwolenia na tramwaj- wymieniane są w okresie od 1 lipca 2000r. do 31 grudnia 2001r.

**Uprawnienia wydane według starych wzorów po ostatecznym terminie wymiany tracą ważność!**

**KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ POD DOM WOLNOSTOJĄCY, NAJLEPIEJ UZBROJONĄ, OKOŁO 1500 m<sup>2</sup>, W LUBONIU LUB OKOLICACH  
TEL. 813 - 12 - 35**

## URZĄD MIEJSKI

pl. E.Bojanowskiego 2  
tel. 813-00-11, 813-00-27  
fax.: 813-01-41  
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-15.30

**Burmistrz dr Wł. Kaczmarek**  
Tel./fax.: 813-01-41

**Biurowisko Rady Miejskiej**  
pokój 113  
tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16

**Straż Miejska Lubonia**  
ul. Poniatowskiego  
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49  
tel. kom. 0 602-618-428

**Komisariat Policji**  
ul. Powstańców Wielkopolskich 34  
tel.: 813-09-97, 813-03-42

## OŚWIATA

**Przedszkole nr 1**  
ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102

**Przedszkole nr 5**  
ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40

**Przedszkole Publiczne**  
ul. Konarszewskiego 10 tel.: 810-23-06

**Przedszkole Sióstr Służebniczek**  
pl. E. Bojanowskiego 6  
tel.: 813-01-22

**Szkoła Podstawowa nr 1**  
ul. Poniatowskiego 16 tel.: 813-04-92

**Szkoła Podstawowa nr 2**  
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91

**Szkoła Podstawowa nr 3**  
ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42

**Szkoła Podstawowa nr 4**  
ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81

**Gimnazjum nr 1**  
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38

**Gimnazjum nr 2**  
ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73

**I Prywatne Liceum w Luboniu**  
ul. Armii Poznań 27  
tel.: 810-20-46, 810-22-78

## KULTURA

**Biblioteka Miejska**  
ul. Żabikowska 42, tel.: 813-09-72  
pn., śr., pt.: 12.00-18.00  
wt., czw.: 10.00-15.00  
sob.: 9.00-13.00

**Filia nr 2**  
(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)

**Filia nr 3**  
(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)  
tel.: 813-02-51 w. 155

**Filia nr 4**  
(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)  
tel.: 813-00-72

**Ośrodek Kultury**  
ul. Armii Poznań 51a  
ul. Sobieskiego 97  
tel.: 813-00-72  
pn.-pt.: 10.00-18.30

## KOMUNIKACJA

**Stacja PKP**  
ul. Dworcowa, tel.: 863-34-17  
czynna: 5.00-22.00

**Komunikacja Autobusowa "Translub"**  
ul. Przemysłowa 13, tel.: 813-01-71

**Straż Pożarna**  
ul. Żabikowska 36, tel.: 813-09-98

**SŁUŻBA ZDROWIA**

**Przychodnia Lekarza Rodzinnego**  
ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62  
ul. C. Ratajskiego 1, tel.: 813-00-13

**Przychodnia Lekarza Rodzinnego**  
**Luboń-Żabikowo**  
ul. Poniatowskiego 20 tel.: 810-48-31  
0602-496-281 - pomoc doraźna

**Apteki:**

**pl. E. Bojanowskiego 6**  
tel.: 813-02-82  
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00

**ul. Żabikowska 62**  
tel.: 810-25-70  
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00

**ul. Kościuszki 51**  
tel.: 810-31-85  
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00

**ul. Kręta**  
tel.: 810-55-93  
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

**Pogotowie Ratunkowe**  
ul. Pułaskiego 15, tel.: 813-09-99

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej**  
ul. Źródłana 1, tel.: 810-50-85

**TELEFONZUFANIA**

**Problemy alkoholowe i przemoc**  
tel. 813-01-73 czw. 15<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

**URZĘDY POCZTOWE**

**Luboń 1**  
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-03-66  
pn.-pt.: 8.00-18.00  
sob.: 8.00-14.00

**Luboń 3**  
ul. Poniatowskiego 3, tel.: 813-02-33  
pn.-pt.: 8.00-18.00  
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00

**Luboń 4**  
ul. Sobieskiego 97, tel.: 813-03-82  
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna

**Biuro Napraw Telefonów**  
pl. E. Bojanowskiego 6  
tel.: 813-00-04

**Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne**  
(Mosina)  
tel.: 813-19-86

**KOM-LUB**  
ul. Niepodległości 1  
tel.: 813-05-51

**Posterunek Energetyczny**  
ul. Fabryczna 2, tel.: 813-03-02

**PARAFIE RZYMSKO-KATOLICKIE**

**Św. Jana Bosko**  
ul. Jagielly 11, tel.: 813-04-51

**Św. Barbary**  
pl. E. Bojanowskiego 12  
tel.: 813-04-21

**Św. Maksymiliana Marii Kolbego**  
ul. 1 Maja 4, tel.: 813-06-70

**Miejski Komitet PKPS**  
pl. E. Bojanowskiego 2  
pok. 203, tel.: 813-00-11

**Jadłodajnia Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli**  
ul. Jagielly 13, tel.: 810-22-97

**Spółdzielnia Mieszkaniowa "Lubonia"**  
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-01-71

**I CO DALEJ?**



Ponieważ z uwagi na okres wakacyjny kolejne wydanie "ECHA" ma lekki poślizg pewne informacje straciły "świeżość". Po obozie, który dzięki hojności Pana Bogdana Rębalskiego odbył się w warunkach zdaniem trenera i zawodników super, ekstra, luksus i co kto jeszcze może pochwalnego wymyślić przystąpiliśmy do rozgrywek. Efekty dobrze przepracowanego obozu są widoczne: w pięciu meczach 10 punktów (trzy zwycięstwa, jeden remis i jedna porażka). Znaczący udział w przegranej w Lwówku miał podobno pan w czarnym stroju, który biega po boisku hałasując gwizdkiem. Sędziowie to osoby problem. Pomijając nagminną stronniczość wynikającą z braku umiejętności lub? (nikt nikogo za rękę nie złapał) niezrozumiałe są też decyzje Zarządu Okręgu przy doborze sędziów. Przykładem może być ostatni mecz L.K.S. z Wartą Śrem. Grały dwie poznańskie drużyny czyli nie było przeszkód aby sędziowie również byli z Poznania. Tymczasem przyjeżdżają sędziowie z Piły, obserwator z Kalisza i koszty zamiast 200zł z hakiem wyniosły 580zł. Niekiedy można odnieść wrażenie, że piłkarska góra robi wszystko aby maksymalnie "dokopać" słabszym finansowo klubom. A finanse ciągle spędzają sen z powiek działaczom L.K.S. zgłoszone do rozgrywek 4 zespoły młodzieżowe

będą musiały mieć autobusy na wyjazdy. Tymczasem jeżeli Klub nie spłaci przynajmniej części długów do Trans-Lubu na mecze jeździł nie będzie. Dużą pomoc otrzymujemy od wspomnianego już Pana Bogdana Rębalskiego właściciela Motelu AB w Stęszewie, Pana Hardy Steinkego właściciela FIRMY "BENUS" oraz Firmy "Scan-VIR" zaopatrującej nas nieodpłatnie w produkowane przez siebie napoje "Szok". Mimo kilkakrotnych "peregrynacji żebrających" działaczy Klubu po firmach Lubonia efekt ciągle jest mizerny. Następne posiedzenie Zarządu w dniu 11 września chcemy w znacznej części poświęcić sprawie sponsoringu. Być może podamy numer konta, na które będzie można dokonywać wpłat bo może ktoś się wstydzi dawać 10zł skarbnikowi do ręki. Propozycje dla potencjalnych sponsorów opublikujemy w następnym "ECHU". Aby kibicom uatrakcyjnić pobyt na meczu wprowadziliśmy zwyczaj aby w przerwach również działo się coś ciekawego. Był Benas, pokazy kung-fu, będą pokazy motocykli, występy zespołów dziecięcych itp. Mamy nadzieję ściągnąć w ten sposób na stadion więcej widzów. A na razie próbujemy być mądrzejsi od Salomona, który podobno z pustego nalać nie potrafi, a my jakoś musimy.

**Sekretarz L.K.S.**

**O SPRAWIE LUBOŃSKICH POLICJANTÓW**

Lubońscy dzielnicowi, brutalnie pobite przez bandytów 24 lipca br., nadal znajdują się pod opieką medyczną. Walenty S. przeszedł jedną skomplikowaną operację i czeka na następną. Adam S. ciągle odczuwa skutki silnego urazu psychicznego. 9 września obaj wyjadą na dalszą terapię do sanatorium. Do końca br. na pewno nie wrócą do pracy w Policji. Śledztwo w sprawie nadal trwa. Udało się zatrzymać jednego z napastników, właśnie tego, który skatował Walentego S. Aresztowano także drugiego podejrzanego, jednak obaj aresztowani odmawiają wszelkich zeznań. Nadal nie ma pełnych informacji o przebiegu całego zdarzenia. Policja intensywnie sprawdza wszelkie poszlaki i oczekuje na pomoc obywateli.

Kaz.

**ROZWÓJ BEZ PRZYROSTU NATURALNEGO!**

Luboń z roku na rok powiększa się pod względem ilości mieszkańców, chociaż przyrost naturalny w mieście określany jest jako bliski 0! dzieje się tak ponieważ co roku przybywa nam ok. 450 nowych mieszkańców- którzy wybrali Luboń, jako miejsce swojego zamieszkania! Przyczynia się do tego działalność firm deweloperskich, budujących w Luboniu, tańsze niż w Poznaniu, mieszkania. (2/3 „emigrantów”, pochodzi właśnie z Poznania) Zarząd Miasta zastanawia się, jak ograniczyć tę migrację, ponieważ Luboń nie udźwignie obciążeń związanych z zapewnieniem odpowiednich warunków bytowych (przedszkola, szkoły, opieka zdrowotna itd.) zbyt dużej liczbie ludności. Według opracowanego w 1999 r planu strategicznego graniczna liczba mieszkańców dla Lubonia wynosi 28-30 tysięcy.

TOM

**SKLEP ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI**

- poleca:**
- ryby akwariowe,
  - pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
  - duży wybór sprzętu wędkarskiego.

**czynny pn. - pt. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>**

**Luboń ul. Żabikowska 56**



# 3 KRZYŻÓWKA Z BISTRO „VERONA”

CHWAST Z RZĘPAKU	PTAK DOMOWY	WAŻNE DLA RZEŹBIARZA	KONIEC KRAJU	WIKT ZWIERZĄD	WYBUCH W TYSIĄCU TON
ROZCIĄGA SIĘ OD OK KARPAT			KAPOTA INACZEJ	BADA ATOMY	W KOMINIE
PIENIĄDZE ZA COS		6			KAWA ZBOZOWA
				SCENA DLA BOKSU	
JEDNOSTKA SIŁY				NA CHLEB	10
DO ĆWICZEŃ JUDO			1	KAMIEŃ POŚZLACHETNY	
				1 DO 1	DOKUMENTY W TECZKACH
STOPIEN W ARTYLERII	UMARTWIA SIĘ			GRZANKA	KOLISTA DOLINA
PTAK Z GWIŹDEM	AUTO "ASTRA"	"OCZKA"			POŁODOWCOWA
WŁAŚCICIEL FABRYKI			STASZ "W PUSTYNI I W PUSZCZY"	MOCNA KAWA	
LITERA GRECKA					DYSCYP-LINA SPORTOWA
INNOWIERCA				POCZĄTEK BIEGU	
GAZ TRUJĄCY	INDONEZYJSKA WYSPA	PODPALIE RZYM			
POCZĄTEK DNIA					
STUDENT AKADEMII WOJSKOWEJ					
GÓRA TULOWIA					
W SĄDZIE	POTOCZNIE KTÓS NIE UCZYNNY				

## REDAKCJA

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa  
 Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak  
 Sekretarz Redakcji: Manuela Michalak  
 Redaktor Techniczny: Zbigniew Przybylski  
 Opracowanie komputerowe:  
 Anna Krzyżaniak i Małgorzata Zgoła  
 Wydawca:  
 Agencja Wydawniczo-Reklamowa "IMI PRESS"  
 Adres Redakcji:  
 62-032 Luboń, ul. Łączna 24  
 tel. 0 501 731 205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i  
 adjustments tekstów. Redakcja nie odpowiada za  
 treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

## BIURO REKLAM


tel. 0-501-731-205  
 0-501-343-518

ORAZ W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ,  
 UL. ŻABIKOWSKA  
 REKLAMA JUŻ OD 20 ZŁ !

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	

HASŁO - KUPON

**PIZZERIA BISTRO "VERONA"**



ZAPRASZA CODZIENNIE  
 OD GODZ. 12<sup>00</sup> DO 21<sup>00</sup>

NA PIZZĘ I PYSZNE OBIADY

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ IMPREZY  
 OKOLICZNOŚCIOWE  
 PROWADZIMY SPRZEDAŻ NA WYNOS  
 I Z DOWOZEM DO KLIENTA  
**(DOWÓZ NA TERENIE LUBONIA GRATIS!)**

**ZAMÓWIENIA PRZYJMujemy:**  
 tel. kom. 0501-710-284

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

Drugą krzyżówkę z PIZZERIĄ "VERONA" prawidłowo rozwiązali i mieli szczęście w losowaniu: Pani Helena Voelkel z Lubonia, Pani Agata Sajnaj z Poznania i Pan Robert Kołodziej z Lubonia. Nagrody-wspaniałe PIZZE czekają na Państwa od 15 września w Pizzerii "VERONA", w godzinach otwarcia. Gratulujemy i zapraszamy do rozwiązywania kolejnej krzyżówki, której sponsorem jest również PIZZERIA "VERONA", a nagrodami 3 wielkie pizze o dowolnym smaku. Na kartki z rozwiązaniami czekamy do końca września.

## ZNAJDŹ SWÓJ SMAK W „VERONIE”

### ŻYCZENIA DLA WAS

Drogiemu Julianowi Kowalkiewiczowi z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia wielu długich lat w zdrowiu i szczęściu, zadowolenia z pracy zawodowej i życia rodzinnego życzy Redakcja "Echa Lubonia" oraz członkowie TMML

\*\*\*\*\*


Naszemu niezawodnemu autorowi rubryki "Ogrodnik radzi" Panu Stefanowi Osieckiemu, gorące życzenia imieninowe składa Redakcja

\*\*\*\*\*

Kochany Tygrysku ! Z okazji Twoich urodzin składamy Ci najlepsze życzenia Rekin i Mama

\*\*\*\*\*

STO LAT dla Haliny i Marzeny z okazji urodzin, oraz życzenia wszelkiej pomyślności składają Manuela i Juliusz



### Śluby


12.08 Goderski Piotr i Strumnik Beata  
 Herodowicz Jarosław i Godziewska Jolanta  
 Kraszewski Maciej i Kostrzewa Hanna

14.08 Tomczak Grzegorz i Wojtasz Maria

19.08 Hudziński Arkadiusz i Remlein Magdalena

22.08 Andersz Jan Bogdan i Juskiewicz Halina

26.08 Cyfert Szymon i Trojan Julita



### Zgony

31.07 Szondermajer Marianna


04.08 Klegeris Janina

11.08 Horbulewicz Bogusław

19.08 Bocian Teresa

22.08 Hamrol Julianna

25.08 Bakiera Tadeusz



### ZMARŁ JANUSZ KRÓL

Na cmentarzu żabikowskim, w środę 30.08.br. pożegnaliśmy naszego członka-złożyciela, zasłużonego działacza społecznego Lubonia, harcerza, żołnierza AK, więźnia obozów koncentracyjnych, Janusza Króla. Odszedł, przeżywszy 84 lata. Wiele z tych lat poświęcił Luboniowi i jego mieszkańcom. Cześć jego pamięci. Rodzinie zmarłego składamy najszersze kondolencje. Zarząd i członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia.



# WYTWÓRNIĄ STYROPIANU HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PLĄTY STYROPIANOWE  
FS 12  
FS 15  
FS 20

PLĄTY STYROPIANOWE LAMINOWANE  
PAPA (PW 11 A)

WEŁNA MINERALNA

FOLIE BUDOWLANE

SYSTEMY DOCIEPLEŃ:  
TERRANOVA, ANSER, DRYVIT  
ORAZ AKCESORIA (KOŁKI, SIATKA, LISTWY)

PAPY TERMOZGRZEWALNE:  
IZOLACJA S.A. ZDUŃSKA WOLA, BAUDER,  
VEDAG

CERAMIKA BUDOWLANA

NAJTAŃSZY KREDYT NA ZAKUP:  
- SYSTEMÓW DOCIEPLENIOWYCH  
- STOLARKI BUDOWLANEJ PCV  
I DREWNIANEJ  
- SYSTEMÓW DACHOWYCH



OPROCENTOWANIE KREDYTU  
**JUŻ OD 4%**  
W STOSUNKU ROCZNYM

STROPY KERAMZYTOWE  
TERIVA - OPTIBLOK  
BLOCKI KERAMZYTOWE  
OPTIBLOK

## CANPOZ sp. z o.o.

61-441 POZNAŃ (DĘBIEC) UL. SAMOTNA 4  
TEL. / FAX. (061) 832-14-21, 832-36-93



## PLAST POZNAŃ S.C.

UL. MALINOWA 1 62-032 LUBOŃ K/ POZNANIA

tel. / fax. (061) 813-01-62

tel. kom. 0601745259

0601770998

0601858286

### RURY I KSZTAŁTKI PVC, PP, PE

DO KANALIZACJI DOMOWEJ  
WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ  
RURY WODOCIĄGOWE PVC i PE  
STUDZIENKI PVC  $\phi$  315,  $\phi$  400 kpl  
ARMATURA ŻELIWNA

**LUKAS** RATY



### OKNA, DRZWI PVC

PARAPETY WEWNĘTRZNE  
I ZEWNĘTRZNE  
PCV, AL, OCYNK

UWAGA: obmiar i transport  
**GRATIS!**



### ARMATURA INSTALACYJNA DOMOWA

- BATERIE UMYWALKI, WANNOWE ITD  
- BIAŁA ARMATURA  
- GRZEJNIKI + OSPRZĘT

## CENY PROMOCYJNE - PRODUCENTA



# 100.000 DACHÓWEK

w ciągłej sprzedaży - magazyn  
detal, hurt, raty



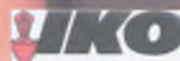
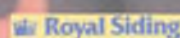
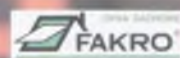
dachówki cementowe  
dachówki ceramiczne  
dachówki bitumiczne  
papy termoizolacyjne  
dachowe płyty bitumiczne  
okna dachowe  
cynki  
folie dachowe  
wełna termoizolacyjna  
siding elewacyjny  
płyty styrop. do dach. płaskich  
łaty, kontrłaty impregnowane  
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor  
artykuły dekarские  
porady techniczne, kalkulacje  
produkcja akcesoriów do dachówek  
organizacja dostaw  
wykonawstwo

### nowa oferta:

okna drewniane  
okna pcv  
pustaki ceramiczne  
pustaki keramzytowe  
cegła klinkierowa



**Roben**  
CERAMIKA BUDOWLANA



# Dach-Bud

Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4  
tel. 83-20-709, 83-21-736  
www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl



Spółdzielczy Bank Ludowy  
w Poznaniu  
Oddział w Luboniu

Bank oferuje Państwu szeroki pakiet usług bankowych  
z zastosowaniem procedur przyjaznych dla klientów w zakresie:

#### KREDYTÓW

- gotówkowych - w ROR
- ratalnych - w rachunku bieżącym dla firm
- na zakup samochodu - dla rolników w tym preferencyjne objęte dopłatami AR i MR

- CIEKAWA OFERTA NA BUDOWNICTWO  
LUB ZAKUP MIESZKANIA

#### DEPOZYTÓW

- a vista - terminowych
- certyfikatów - lokata DYNAMIK

#### PROWADZENIE RACHUNKÓW

- bieżących dla podmiotów gospodarczych
- pomocniczych
- oszczędnościowo-rozliczeniowych /ROR/

KRAJOWA KARTA PŁATNICZA POL-CARD

OBSŁUGA OBROTU PŁATNICZEGO NA KORZYSTNYCH WARUNKACH

REALIZACJA PŁATNOŚCI SKŁADEK ZUS

**SBL TWOIM NAJBLIŻSZYM BANKIEM LOKALNYM**

Zapraszamy do Oddziału w Luboniu Pl. E. Bojanowskiego 2  
tel. 813 - 01 - 31 fax. 813 - 01 - 31  
810 - 46 - 10



## WSZYSTKO DLA OGRODU

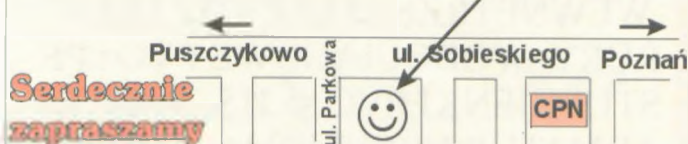
Lubon, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy:

Godziny otwarcia: pn. - sob. 9<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
niedziela 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**WIELE NOWOŚCI  
PORADY GRATIS!  
DRZEWKA Z RABATEM 50%**

Tutaj nas  
znajdziesz



## Restauracja - JAN III SOBIESKI



Stworzyliśmy go właśnie dla Was

WESELA W DWORKU DLA 120 OSÓB  
STYPY, KOMUNIE, CHRZCINY

LUBOŃ K. POZNANIA, UL. SOBIESKIEGO 126 A  
PRACA 813 19 63, DOM 813 07 50, KOM. 0 603 329 930